



REDAKCJA
tel. 662 061 331

WĄBRZEŹNO

Samorządowcy
krytycznie o wyborach

str. 2

WĄBRZEŹNO

Produkują przyłbice
dla medyków

str. 3

REGION/KRAJ

Maseczki
obowiązkowe

str. 4

REGION/KRAJ

Szkoły nadal
zamknięte

str. 5

CZWARTEK

16 KWIETNIA 2020

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 15/2020 (573)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Pomagają w walce z epidemią

WĄBRZEŹNO/POWIAT ▶ Władze samorządowe, lokalne firmy oraz osoby prywatne wspierają Nowy Szpital w Wąbrzeźnie. Medycy otrzymali w darze kombinezony, maseczki i przyłbice ochronne. Przyjęli też wiele szczerých słów podziękowania i wdzięczności za swoją pełną poświęcenia i codziennego bohaterstwa pracę



Wsparcie dla pracowników służby zdrowia nadchodzi z różnych stron. Na początku kwietnia zakup środków ochrony osobistej dla pracowników szpitala w Wąbrzeźnie sfinansował m. in. Zarząd Powiatu w Wąbrzeźnie.

– Z uwagi na to, że maseczki ochronne są produktem deficytowym, Zarząd Powiatu w Wąbrzeźnie zdecydował o zakupie łącznie 4 tysięcy maseczek dla pracowników Nowego Szpitala

w Wąbrzeźnie. Wraz z realizacją zamówienia sukcesywnie dostarczamy do szpitala kolejne partie środków ochrony osobistej – informuje starostwo. – W ramach zgłaszanych potrzeb przekazujemy medycom także kombinezony ochronne. Ponadto ośrodkom pomocy społecznej oraz dla Domu Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie dostarczamy przekazywane przez wojewodę kujawsko-pomorskiego środki ochrony osobistej w posta-

ci płynów dezynfekcyjnych, rękawiczek ochronnych i maseczek – informuje starosta Krzysztof Maćkiewicz.

Na stronie internetowej starostwa zamieszczone zostały także serdeczne podziękowania dla Małgorzaty Kot, Dyrektora Personelu i Komunikacji Grupy Ergis, za skoordynowanie pomocy pracowników firmy Ergis dla wąbrzeskiej lecznicy.

dokończenie na str. 2

Gmina Książki

Zepchnął karetkę do rowu

W ubiegły czwartek na drodze wojewódzkiej nr 548 w Bliźnie doszło do zderzenia samochodu osobowego z karetką pogotowia ratunkowego.



Do zdarzenia doszło 9 kwietnia krótko przed godz. 11:00. – Na prostym odcinku drogi w kierunku Grudziądza jechała uprzywilejowana karetka pogotowia, wioząca pacjentkę w stanie zagrożenia życia – informuje mł. asp. Krzysztof Świerczyński. – Kiedy kierowca poruszającej się na sygnale karetki wyprzedzał jadący przed nimi samochód osobowy, prowadzący skodę 58-letni mieszkaniec powiatu brodnickiego skręcił nagle w lewo, chcąc wjechać na posesję i uderzył w ambulans. W wyniku zderzenia karetka wpadła do

przydrożnego rowu. Na szczęście ani pasażerka skody, ani dwaj ratownicy medyczni nie odnieśli poważniejszych obrażeń – opisuje oficer prasowy KPP.

Natomiast jak dodaje mł. asp. Krzysztof Świerczyński przewożona karetką 80-letnia pacjentka i 54-letni kierowca ambulansu zostali przetransportowani do szpitala inną karetką. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Policjanci prowadzą czynności wyjaśniające wszystkie okoliczności zdarzenia.

(krzan)
(fot. KPP Wąbrzeźno)

Państwo pomoże samorządom, samorządy uczniom

WĄBRZEŻNO ▶ Jak informuje Urząd Miasta Wąbrzeźno, samorząd lokalny złożył wniosek na zakup sprzętu do zdalnego nauczania dla uczniów, którzy nie mogą korzystać z tej formy nauki. Dofinansowanie na ten cel miasto może otrzymać z Ministerstwa Cyfryzacji. Warto podkreślić, że kupiony przez miasto sprzęt zostanie uczniom wypożyczony, a nie podarowany

– O fundusze na zakup sprzętu do zdalnego nauczania ubiegamy się w Ministerstwie Cyfryzacji w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. W puli tego program grantowego są 184 mln zł. Nasze miasto, według limitu określonego przez ministerstwo, może ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 70 tys. zł – informuje wąbrzeski ratusz. – Za tę kwotę chcemy kupić 34 laptopy dla uczniów wraz z pakietem ubezpieczenia na ten sprzęt. Będą one wypożyczone dzieciom, które nie mogą z powodu braku komputerów brać udziału w zdal-

nym nauczaniu. Po zakończeniu zdalnego nauczania laptopy będą zwracane do szkół – tłumaczy urzędnicy.

Wniosek został już złożony, natomiast zakupy sprzętu zostaną poczynione, jak tylko uzyska on akceptację. Według informacji Ministerstwa Cyfryzacji, biorąc pod uwagę stan na 7 kwietnia, na ponad 2700 samorządów gminnych i powiatowych w kraju, ponad 2400 zarejestrowało się już w systemie aplikacyjnym do składania wniosku o grant na sprzęt do zdalnego nauczania. Złożono 1717 wniosków, 333 wnioski zosta-

ły ocenione, wysłano informacje do wnioskodawców o przyznaniu grantu wraz z prośbą o przekazanie danych niezbędnych do umowy. 86 gmin przesłało uzupełnienia, 36 umów wysłano do podpisu do grantobiorców, a 3 umowy już podpisano.

Program został uruchomiony po uzyskaniu zgody z Komisji Europejskiej na wykorzystanie zaszczędzonych środków z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa przekazać na zakup sprzętu dla szkół.

(oprac. krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)



Wąbrzeźno/Powiat

Pomagają w walce z epidemią

dokończenie ze str. 1

Dzięki zaangażowaniu pani dyrektora możliwe było przekazanie przyłbic dla Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie. – Takie działania przedsiębiorców wspierają służbę zdrowia w ramach dobra wspólnego. Wierzymy, że te inicjatywy przyczynią się do zwiększenia poczu-

cia bezpieczeństwa mieszkańców jak i pracowników służby zdrowia w powiecie – podkreślają władze samorządowe powiatu.

Z kolei w imieniu wąbrzeźnian tysiąc maseczek ochronnych dla pracowników szpitala przekazał też burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Mieszkańcy Wąbrzeźna, w trosce

o Wasze zdrowie, zagrożone rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2, przekazuję Wam 1000 szt. maseczek ochronnych. Każdego dnia z narażeniem swojego zdrowia i życia walczyć o zdrowie i bezpieczeństwo nie tylko mieszkańców naszego miasta. Jesteśmy pełni podziwu i wdzięczności

dla całej służby medycznej, która w tym niespokojnym czasie nie odmawia nikomu pomocy i ciężko pracuje, by nas chronić – napisał do pracowników służby zdrowia burmistrz Wąbrzeźna.

Do pomocy szpitalowi przyłączyła się także wiele osób prywatnych. W osobnym artykule piszemy o domowej produkcji przyłbic, którą zainicjowali i koordynują państwo Anna i Maciej Paczkowscy z Wąbrzeźna. Wszystkim medycy dziękuję za wsparcie. – Serdeczne

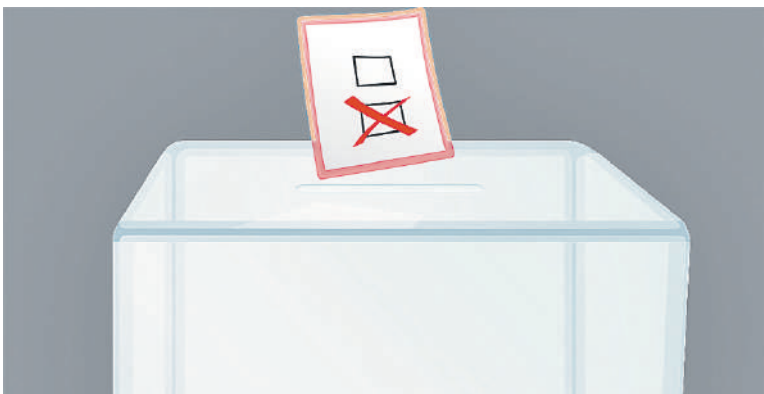
podziękowania dla naszych mieszkańców Anny i Macieja Paczkowskich za ofiarowanie własnoręcznie przygotowanych przyłbic dla Zespołów Ratownictwa Medycznego Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie. Firmie Nitex z Płużnicy dziękujemy za kombinezony ochronne. I specjalnie podziękowania dla jednej z organizatorek akcji Mireli Dudkiewicz – czytamy na fanpage'u Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Samorządowcy krytycznie o wyborach

– Wybory prezydenckie 10 maja nie powinny się odbyć – uważa burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. Na początku kwietnia burmistrz skierował w tej sprawie pismo do Kancelarii Prezydenta RP z apelem o zmianę terminu wyborów.



– Może sam pojedynczy gest znaczy niewiele, ale w połączeniu z dziesiątkami innych samorządów, które przedstawiają

podobne stanowisko, cały czas wierzymy, że ktoś to zrozumie – podkreśla Tomasz Zygnarowski.

Cały tekst listu cytujemy po-

niżej:

„Szanowny Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej!

Popieram wszystkie samorządy, które w obliczu pandemii koronawirusa COVID-19 stanęły w obronie zdrowia i życia ludzkiego w obliczu planów przeprowadzenia zaplanowanych na 10 maja br. wyborów Prezydenta RP. Wybory stanowią poważne zagrożenie zarówno dla głosujących, jak i członków komisji wyborczych oraz osób oddelegowanych do realizacji tego przedsięwzięcia.

Na organach wykonawczych gmin i miast spoczywa ogromna odpowiedzialność za bezpieczeństwo epidemiologiczne mieszkańców. Ograniczenie kontaktów między członkami lokalnych społeczności ma fundamentalne znaczenie dla powstrzymania wzrostu liczby zakażeń. Takie działania prowadzę od kilku tygodni. Zachęcam mieszkańców do pozostania w swych mieszkaniach oraz do wyeliminowania wszelkich pokus do ich opuszczenia. Działania takie są uzasad-

nione i, jak widać w Wąbrzeźnie, skuteczne. Liczba mieszkańców na ulicach jest nieduża i mieszkańcy z dyscypliną podchodzą do apeli naszych, rządowych oraz ze strony mediów.

Wszyscy z niepokojem odbieramy decyzję o organizacji majowych wyborów prezydenckich. Idea ta stoi w sprzeczności ze wszystkimi wydanymi przez administrację rządową i służby sanitarne zaleceniami oraz naszymi działaniami. Należy również zaznaczyć, że lęk związany z zarażeniem koronawirusem mógłby wpłynąć negatywnie na frekwencję wyborczą. Ponieważ uważamy powszechne wybory za święto demokracji, chcielibyśmy, aby przebiegły one w jak najlepszej atmosferze – gdy wszyscy będą mogli swobodnie i bez strachu pojawić się w lokalach wyborczych.

Przełożenie wyborów nie tylko ograniczy zagrożenie dalszego rozprzestrzeniania się wirusa, ale również wpłynie korzystnie na komfort wyborczy i wyborców

oraz na organizację pracy w komisjach. Rozszerzenie procedury głosowania korespondencyjnego nic nie zmieni. Nadal, mimo odpowiedniego zabezpieczenia, będziemy narażać zdrowie członków komisji, osób, które będą dostarczać pakiety wyborcze oraz samych wyborców.

Jako burmistrz trzynastotysięcznego Wąbrzeźna nie chcę narażać nikogo na niebezpieczeństwo. Jestem również przekonany, że w tej szczególnej sytuacji istnieje szereg bardzo ważnych potrzeb, które można sfinansować ze środków przeznaczonych na wybory. W tej chwili zapewnienie odpowiedniej ilości maseczek, środków dezynfekujących, odkażających i chroniących ludzi, w szczególności dla służb medycznych, ratujących nasze życie, często narażając własne – powinno być priorytetem. Pomóżmy im! Z wyrazami szacunku burmistrz Tomasz Zygnarowski”.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne

Produkują przyłbice dla medyków

WĄBRZEŃNO ▶ Ludzi dobrej woli jest więcej... To uniwersalne przesłanie jednej z piosenek Czesława Niemena potwierdza się w obecnej sytuacji. Mieszkańcy Wąbrzeźna i powiatu spontanicznie inicjują działania oraz przyłączają się do akcji, których celem jest pomoc w walce z szerzącym się koronawirusem COVID-19. Grupy pań szyją bawełniane maseczki ochronne, które trafiły już np. do szpitali w Wąbrzeźnie i Grudziądzu. Z kolei państwo Maciej i Anna Paczkowscy zapoczątkowali produkcję przyłbic ochronnych, które powstają na drukarkach 3D, a następnie za darmo przekazywane są do placówek medycznych w okolicy

Obecnie mija drugi tydzień od kiedy w Wąbrzeźnie ruszyła produkcja przyłbic ochronnych. Jest to jednak proces wymagający czasu. Jedną tzw. ramkę drukowaną jest przez co najmniej 1 godz. 40 minut, niekiedy przez 2 godziny. – Do tej pory wydrukowaliśmy i dostarczyliśmy do ludzi, którzy są bezpośrednio narażeni na kontakt z niezwykle groźnym wirusem, już 245 przyłbic ochronnych. Ponad osiemset mamy zamówionych – mówi Maciej Paczkowski, inicjator oraz koordynator działań. – Przyłbice przekazujemy jako darowiznę ludziom, którzy ich najbardziej potrzebują, tj. pielęgniarcom, ratownikom medycznym czy pracownikom służb zabezpieczających ważne społeczne potrzeby. Trafiły one m. in. do szpitali w Grudziądzu, Wąbrzeźnie, Toruniu i Bydgoszczy. Niestety, codziennie pokazuje, że instytucje państwa nie zawsze sprawdzają się w obecnych warunkach – dodaje.

Produkcja przyłbic to działanie zespołowe, obecnie prowadzona jest na kilkunastu drukarkach w kilku miastach regionu. A dzięki wsparciu, np. samorządów gminnych, istnieje szansa, że będzie ich więcej. – Non stop drukujemy aktualnie na 6 urządzeniach w Wąbrzeźnie i 12 w Grudziądzu. Dołączają do nas nowi ludzie – mówi Maciej Paczkowski. – Nasz team rozrósł się, ale jeśli ktoś dysponuje drukarką 3D, to chętnie zapraszamy do drużyny – zaznacza Maciej Paczkowski. – My drukujemy ram-



ki wg dostępnego w internecie, ale trochę zmodernizowanego wzoru, którego autorem jest czeski konstruktor. Po rozmowach i konsultacjach m. in. z pielęgniarzami opracowaliśmy taki wzór, który jest najbardziej funkcjonalny, wygodny i bezpieczny – podkreśla.

Jak wyjaśnia Maciej Paczkowski, na terenie Grudziądza akcją drukowania i dystrybucji przyłbic zajmuje się Marcin Wawrzyniak, w Toruniu Weronika Malinowska, zaś w okolicach Golubia-Dobrzyń Wojciech Bożejewicz. – Do tej pory kupiliśmy ponad 20 kg tworzywa i 355 m gumki (materiałów potrzebnych do produkcji) za łączną kwotę niemal 2 tys. złotych. Jeżeli ktoś chciałby nas wspomóc, to na portalu zrzutka.pl prowadzi-

my zbiórkę pieniędzy pod hasłem Produkcja przyłbic dla Medyków, ID: xpcf3f – wyjaśnia pan Maciej (red. – 6 kwietnia, w poniedziałek wieczorem, na koncie zbiórki było prawie 5 tys. zł).

• Proszę o wsparcie inicjatywy drukowania na drukarce 3D przyłbic dla służb medycznych w okolicach Wąbrzeźna – apeluje pomysłodawca zbiórki. – Należy do grupy <https://www.facebook.com/groups/DrukPrzylbicKujPom/> zajmującej się wytwarzaniem, w warunkach nieprzemysłowych, tych potrzebnych dla służb narzędzi ochrony osobistej. Potrzeby służb medycznych w naszym regionie są ogromne (szczególnie w szpitalu jednoimiennym zakaźnym w Grudziądzu). Niestety

nasza władza jak zawsze się nie sprawdza w swoich zadaniach. W związku z tym podjęliśmy własną inicjatywę pomocy (pospolite ruszenie zawsze nam Polakom wychodziło). Zwracam się do Państwa z prośbą o wsparcie nas w tej inicjatywie choćby symboliczną kwotą, zebrane pieniądze będą przeznaczone na zakup materiału i sprzętu potrzebnego do drukowania przyłbic. Każdy z nas poświęca swój czas i wysiłek, żeby pomóc ludziom z pierwszych linii frontu, walczących z pandemią COVID-19. Bardzo proszę o wsparcie nas w tej walce – możemy przeczytać w opisie „zrzutki”. Obecnie jednak największym zmartwieniem przy produkcji przyłbic są pojawiające się problemy techniczne.

– Drukarki, którymi dysponujemy, to nie są urządzenia przemysłowe, mają ograniczoną wydajność i wytrzymałość. A muszą pracować niemal całą dobę bez przerwy, stąd zdarzają się awarie. Jednak pracujemy nad tym – podkreśla Maciej Paczkowski.

Do pomocy włączają się również instytucje i firmy. – Ogromną pomoc otrzymaliśmy m. in. od szefostwa i pracowników Wąbrzeskich Zakładów Graficznych – mówi Maciej Paczkowski. – Dzięki maszynom, tj. gilotynom do cięcia papieru, którymi dysponuje drukarnia, pocięcie folii na arkusze w formacie A4 przebiegło bardzo sprawnie. Natomiast od MKF-ERGIS Sp. z o.o. Oddział w Wąbrzeźnie otrzymaliśmy zapas folii do produkcji osłon oraz gumki, zaś Reflex Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie przekazał nam bezpłatnie pewną ilość tworzywa PETG oraz woreczki do pakowania przyłbic. Wszystkie materiały są oczywiście w specjalny sposób dezynfekowane. Z kolei władze samorządowe gminy Ryńsk kupiły drukarkę 3D, którą nam użyczyły. Pomagają też władze miasta Wąbrzeźna. Firma MZECWiK kupiła drukarkę 3D i w porozumieniu z nami drukuje ramki do przyłbic – wylicza Maciej Paczkowski.

Ludzi dobrej woli jest więcej. To pozytywne przesłanie, którego nam wszystkim dzisiaj bardzo potrzeba.

(krzan), fot. (nadesłane, facebook Maciej Paczkowski)

Wąbrzeźno

Kolejny przypadek złamania kwarantanny

W przedświąteczną sobotę 11 kwietnia funkcjonariusze KPP w Wąbrzeźnie skierowali do sądu kolejne dwa wnioski o ukaranie osób nieprzestrzegających zakazu opuszczania miejsc zamieszkania. Jak informuje mł. asp. Krzysztof Świerczyński, jeden z mieszkańców Wąbrzeźna zamiast kwarantanny wybrał alkohol, natomiast drugi stwierdził, iż „musiał się napić i nie będzie przestrzegał zakazu przemieszczania się”.

Do zadań policji należy także sprawdzanie czy osoby podlegające kwarantannie przestrzegają tego zalecenia. – Policjanci sprawdzali czy wszyscy spośród ok. 200 osób objętych kwarantanną na terenie naszego powiatu stosują się do jej przestrzegania – mówi oficer prasowy KPP w Wąbrzeźnie. – W sobotę około godz. 10:00 funkcjonariusze

podjęli próbę nawiązania kontaktu z 32-latką mieszkającą w centrum Wąbrzeźna. Niestety bezskutecznie. Okazało się bowiem, że mężczyzny nie było w miejscu, w którym powinien przebywać. Jak później ustalili policjanci, mężczyzna celowo oddalił się od miejsca zamieszkania, oświadczając, że... nie będzie przestrzegał kwarantanny

– wyjaśnia mł. asp. Krzysztof Świerczyński.

Tego samego dnia po godz. 18:00 do funkcjonariuszy dotarło zgłoszenie, dotyczące mężczyzny leżącego obok ławki w centrum miasta. – Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego zostali skierowani na Plac Jana Pawła II w Wąbrzeźnie, aby sprawdzić, co się stało i udzie-

lić ewentualnej pomocy. Jak się okazało przyczyną, która zmożliła 47-letniego mieszkańca Wąbrzeźna, był jego stan nietrzeźwości. Mężczyzna niewzruszony stwierdził, że musiał się napić i nie będzie przestrzegał zakazu przemieszczania się – opisuje Świerczyński.

Obydwa mężczyźni odpowiadzą przed sądem za popeł-

nione wykroczenia. Grozi im wysoka grzywna, która może wynieść nawet 5 tys. zł. Wobec mężczyzny, który oddalił się z miejsca kwarantanny, wystosowano ponadto wniosek do inspekcji sanitarnej, która w drodze decyzji administracyjnej może nałożyć na niego karę wynoszącą nawet 30 tys. zł.

(oprac. krzan)

Maseczki obowiązkowe

REGION/KRAJ ▶ Od czwartku 16 kwietnia wszyscy Polacy muszą mieć zasłonięte usta i nos, a więc nosić maseczki lub chustki, poruszając się w przestrzeni publicznej. Nakaz będzie obowiązywał do odwołania



– Gdyby nie dotychczas wprowadzone przez nas restrykcje, dzisiaj mieli byśmy 40 lub 50 tysięcy chorych – mówi Łukasz Szumowski, minister zdrowia. – Od czwartku będzie obowiązywał nakaz zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej. W Polsce dzisiaj chorych jest już coraz więcej ludzi, czasami bezobjawowo, zakrywanie więc nosa i ust maseczkami, chustami, pozwoli ochronić nie nas noszących te maseczki na twarzy, ale innych przed nami.

A jeśli wszyscy mają nosić maseczki obowiązkowo, to będziemy chronić się wzajemnie i ryzyko zakażenia, czasem zupełnie przypadkowego, wykluczymy. Obowiązek wyraźnie mówi o przestrzeni publicznej, a więc wszędzie poza naszym domem. Maseczki mamy nosić na ulicy, w czasie spaceru, w sklepie, w aptece czy przychodni.

– Podkreślam, wprowadzamy obowiązek zasłaniania ust i nosa – podkreśla minister Szumowski. – I tak jak w wielu krajach na świecie nie mówimy, że to musi być maseczka, może być to chustka, szalik. Jest to nakaz obowią-

zujący od czwartku po świętach.

Podobnie jak wszystkie inne zakazy także i ten obowiązek będzie egzekwowany przez mundurowych. Warto więc pamiętać o tym najnowszym obowiązku, do niedawna sprzecznie ocenianym przez różnych ekspertów. Jedni od dawna zalecali zakrywanie twarzy, inni twierdzili, że maseczki nie mają żadnego znaczenia sanitarnego. A jednak. Od 16 kwietnia każdy poruszający się w polskiej przestrzeni publicznej musi mieć zasłonięte usta i nos.

– Noszenie maseczek ma też dobrze korespondować z nowymi uregulowaniami jakie zamierzamy wprowadzić, by powoli wracać do rzeczywistości gospodarczej – zauważa premier Mateusz Morawiecki. – Wiem, że w wielu zakładach pracy już takie obowiązki noszenia maseczek są wprowadzone. Dziękuję wszystkim polskim szwalniom, zakładom pracy, które przedstawiają swoją produkcję, a ta produkcja będzie potrzebna w ciągu najbliższych miesięcy, jeśli nie dłużej. Czekamy na szczepionkę, ale nie wiemy, kiedy ona będzie. Podobnie jest ze skutecznym lekarstwem. Chcę, żeby

to były polskie maseczki, by nie trzeba już musieć ściągać tych produktów z zagranicy.

Wychodząc z domu, pamiętajmy teraz o zasłonięciu twarzy po to, by nie zakażać lub nie zakażać się, by nie narażać się na mandaty, by spełniać wymogi sanitarne.

– Istotą jest zasłonięcie ust i nosa – wyjaśnia minister Szumowski. – Możemy je wykonać samodzielnie, możemy też kupić. Cały polski przemysł, który został przedstawiony na rzecz szycia masek czy chustek zasłaniających, będzie uwalniany i udostępniany do szerokiego rynku.

Na rynku dostępne są zarówno maseczki lekarskie jak i materiałowe. W przestrzeni publicznej pewnie lepiej spełniać się te materiałowe choćby po to, by te lekarskie zostawić służbom medycznym, ale też po to, by nie upodabniać się do medyków niepotrzebnie.

Maseczki dostępne są w cenie od 10 do 30 złotych. Oczywiście wahania cen są i pewnie będą się poszerzać. Można taką maseczkę zrobić samodzielnie, można twarz zasłonić chustką czy szalem ozdobnym. Ważne, by zakładać ją prawidłowo, a więc nie dotykać samej maseczki, tylko gumki zauszne lub sznurki do wiązania. I nie korzystać z jednej maseczki zbyt długo, najlepiej do 30 minut. Wilgotna maseczka bardziej szkodzi, niż chroni. Po zdjęciu maseczki materiałowej należy ją wyprać wodą z mydłem, wysuszyć i wyprasować. I użyć podczas kolejnego wyjścia z domu. A że zakaz przemieszczenia bez szczególnej potrzeby nadal jest aktualny, to i maseczka niezbyt często będzie w użyciu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wywiad

O wadach i zaletach e-szkoły

Jolanta Rydlewska, nauczycielka dyplomowana z dużym doświadczeniem zawodowym, po raz pierwszy prowadzi zdalne nauczanie.



– Pomimo długiego stażu pracy spotyka się Pani w czasie epidemii z nowymi wyzwaniami edukacyjnymi. Jak sobie Pani radzi z realizacją dydaktycznych obowiązków?

– Z kształceniem na odległość spotykam się po raz pierwszy w mojej długoletniej praktyce dotyczącej nauczania dzieci. Jest to działanie trudne, ponieważ brakuje bezpośredniego kontaktu z dziećmi i ich rodzicami oraz możliwości natychmiastowej reakcji na pojawiające się różnorodne sytuacje. Ale jest to także coś nowego, nie do końca przyswojonego, coś co pozwala mi na doświadczenie nowych możliwości jakie ze sobą niesie zdalne nauczanie oraz rozwój osobistych umiejętności posługiwania się internetem w pracy. Wymaga to poświęcenia dużej ilości czasu spędzonego na przeszukiwaniu stron internetowych, wybieraniu odpowiednich zadań, dostosowywaniu ich do możliwości dzieci w różnym wieku (od 3 do 5, 6 lat), ale także uwzględnianiu warunków w jakich można te zadania przesłać i zlecić ich wykonanie, ponieważ rodzice nie zawsze dysponują odpowiednimi narzędziami do ich realizacji.

– Co o dodatkowych obowiązkach sądzą rodzice przedszkolaków?

– Rodzice przedszkolaków dostosowują się do zaistniałych

warunków, kontaktują się z nauczycielem, wykorzystując również do tego celu maile, facebook, telefony. Przesyłają fotografie swoich dzieci wykonujących zleczone zadania lub rezultatów zadań oraz zdjęcia przedstawiające pociechy spędzające chwile na zabawach w przydomowych ogródkach i podwórkach. Jest to dla nich także nowa sytuacja, bardzo trudna, ponieważ to na ich barkach spoczywa teraz nauka dzieci.

– Jakie rady udzieliłaby Pani swoim młodszym koleżankom w tych specyficznych warunkach pracy?

– Te nietypowe warunki edukacji na pewno będą miały różnorodne skutki, ponieważ nie jesteśmy w stanie przewidzieć co z podstawy programowej zostało i w jakim stopniu zrealizowane. Nie mamy możliwości natychmiastowej korekty co jeszcze powtórzyć, a co zostało odpowiednio utrwalone. Wierzę i wiem, że rodzice z dużą odpowiedzialnością podchodzą do tych zadań, bo przecież chodzi o rozwój ich dzieci, ale brakuje im możliwości „sprzętowych” takich jak np. odpowiednie połączenia internetowe czy drukarki. Wszystkim moim koleżankom w tym trudnym czasie życzę dużej dozy spokoju i cierpliwości w przeszukiwaniu stron internetowych, aby znaleźć odpowiednie materiały, zmodyfikować je, dostosowując do możliwości indywidualnych dzieci oraz przemyśleć sposób w jaki najlepiej przesłać je swoim uczniom. Mam nadzieję, że wkrótce spotkamy się ze swoimi wychowankami i ich rodzicami, za którymi zaczynamy już tęsknić.

Dziękuję za rozmowę Jolancie Rydlewskiej, nauczycielce edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego, prowadzącej także zajęcia logopedyczne.

B. Walas, fot. nadesłane

Gmina Książki

Pijacka fantazja młodego kierowcy

Dzięki czujności jednego z mieszkańców Wąbrzeźna w ręce funkcjonariuszy policji wpadł kompletnie pijany młody kierowca, który razem z kolegą urządził sobie przejażdżkę audi po mieście. O jego dalszych losach zdecyduje prokurator.

Młody mieszkaniec gminy Książki chyba zbyt dosłownie przejął się lanym poniedział-

kiem. – 13 kwietnia tuż przed godziną 21:00 dyżurny komendy policji w Wąbrzeźnie ode-

brał zgłoszenie o osobowym audi, którego kierujący jedzie tzw. „zygzakiem” – informuje

mł. asp. Krzysztof Świerczyński. Policjanci bardzo szybko zatrzymali wskazane auto, które przemieszczało się ul. Pruszyńskiego. – Siedzący za kierownicą 22-letni mieszkaniec Książek powiedział policjantom, że „wypił tylko jedno piwo kilka godzin temu”. Jednak badania policyjnym alkomatem nie potwierdziły jego wersji. Młody kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu

w organizmie. Podczas kontroli nie posiadał przy sobie również dokumentu prawa jazdy – opisuje sytuację Świerczyński.

Młody kierowca przez swoją nierozwagę i nieodpowiedzialność stanie przed sądem, grozi mu kara pozbawienia wolności do 2 lat oraz bardzo wysoka grzywna.

(oprac. krzan)

Szkoły nadal zamknięte

REGION/KRAJ ▶ Szkoły, przedszkola i żłobki pozostaną zamknięte do 26 kwietnia. Przesunięte zostały egzaminy ósmoklasistów i tegoroczne matury



– Po raz kolejny przedłużamy okres zawieszenia zajęć w szkołach, przedszkolach tak, aby te kontakty były jak najbardziej ograniczone – informuje Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej. – Wiemy, że ósmoklasiści, maturzyści mają ogromny stres, nie wiedzą, kiedy egzaminy się odbędą, nie wiedzą w jaki sposób się do tego przygotowywać. Dzisiaj, ze względów zdrowotnych, odkładamy terminy egzaminów, przekładamy je na inny czas. Chcemy, żeby uczniowie mieli długą perspektywę przygotowania się do nowego terminu egzaminów ósmoklasistów, maturzystów, zawodowych i dlatego z dużym wyprzedzeniem, trzy-

tygodniowym lub nawet miesięcznym poinformujemy, kiedy te egzaminy odbędą się. Chodzi o to, by uczniowie mieli dodatkowy czas na przygotowanie. Jest to czas wyjątkowy.

To chyba najbardziej oczekiwana przez uczniów informacja. I chociaż wciąż nie wiemy dokładnie, kiedy wiedzę uczniowie klas ósmych czy maturzyści sprawdzą w końcowych egzaminach, to uspokojeniem jest zapewnienie ministra Piontkowskiego, że do egzaminów młodsi będą mogli przygotowywać się około miesiąca od momentu ogłoszenia konkretnego terminu.

– Póki co nie ma powodu przekładania terminu zakończe-

nia roku szkolnego, wydłużania roku szkolnego – dodaje minister Piontkowski. – Świadectwa można odbierać także w innym terminie, nie musi być to dzień zakończenia zajęć. Dyrektorom szkół będziemy zalecać, by świadectwa mogli przekazywać uczniom także w formie elektronicznej.

Uczyć się więc trzeba i należy, zdalnie oczywiście. Bo oceny, zgodnie z wyjaśnieniami ministra, będą wystawiane terminowo. I świadectwa trafią do uczniów wszystkich szkół prawdopodobnie terminowo. Chociaż, być może, też zdalnie.

– W zależności od tego, kiedy odbędą się przełożone egzaminy, zdecydujemy o ewentualnie potrzebnych niewielkich przesunięciach w terminarzu naboru do szkół średnich i na studia – wyjaśnia Dariusz Piontkowski. – Jesteśmy do tego przygotowani, rozważamy różne scenariusze.

To informacja istotna dla uczniów klas ósmych i maturzystów. Wszystko odbędzie się w tym roku później, i to pewnie dużo później. Bo od ogłoszenia terminu egzaminów ma upłynąć około miesiąca na przygotowanie, potem trwać będą egzaminy, a potem dopiero ruszy nabór. Wszystko jednak zostanie dostosowane do zasad sanitarnych i troski o zdrowie uczniów i nauczycieli.

– Dziękuję nauczycielom,

którzy świadczą naukę w trybie zdalnym – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Wszystkich nas ta sytuacja zaskoczyła, bądźmy więc dla siebie wyrozumiali, ja widzę, że nauka w takim trybie idzie coraz lepiej. Dla dzieci, dla ich rodziców jest to sytuacja trudna.

Nauka więc trwa w domach. Wygląda to różnie, jedni uczestniczą w lekcjach na ekranie komputera, inni otrzymują materiały zdalnie i zadania do wykonania. Wszyscy otrzymują oceny i, jak twierdzą, nauki mają dużo.

– Nauki jest chyba więcej, niż gdy chodziliśmy normalnie do szkoły – mówi Julia z Lipna. – Zadania otrzymujemy ze wszystkich przedmiotów, a to rozprawka z polskiego, a to zadanie z matematyki, a to nawet z plastyki czy wychowania fizycznego. Tak sobie żartujemy, że najtrudniej będzie jak pani zleci nam zadanie na basenie. Jest trudniej teraz. I smutniej. Brakuje nam sportu, żartów, brakuje nam szkoły. Wszystko sami. Ja np. chodziłam na korepetycje z matematyki, teraz też odwołane, więc czasem mam bardzo ciężko. Chętnie z dnia na dzień chciałabym wrócić do szkoły, wstawać rano, uczyć się normalnie.

Przynajmniej do 26 kwietnia nie będzie to możliwe. Szkoły pozostaną zamknięte. Nie jest wcale przesądzone, a nawet sanitarne przewidywania za tym nie prze-

mawiają, że to już ostatnie przedłużenie zawieszenia zajęć szkolnych. Nadal w domach zostają przedszkolaki i dzieci ze żłobków.

– Pracujemy na 200 procent, zajęcia z naszymi przedszkolakami odbywają się nieprzerwanie, oczywiście zdalnie – opowiada Iwona Kwaśniewska, szefowa niepublicznego przedszkola „Klub malucha” w Lipnie i Skępem, ale też nauczycielka w Szkole Podstawowej w Woli. – Nagrywamy dla dzieci filmiki, jest audioczytanie, dzieci swoje prace przysyłają zdalnie, my zamieszczamy je na naszych stronach internetowych. Fajnie to działa, rodzice są zadowoleni, ale dla nas najwspanialsze są zdjęcia skupionych, uśmiechniętych, zadowolonych buziek naszych dzieci. Widząc te nasze przedszkolaki, chce się pracować. W szkole też nie dajemy się, wysyłamy prace przez e-dziennik. Ja np. nagrywam filmiki z każdej lekcji i umieszczam na moim kanale na You Tube, prowadzę lekcje online, na discord lub na facebooku.

Zaangażowanie nauczycieli jest więc ogromne. Procentuje pomysłowość, chęć do pracy, pedagogiczny talent, ale przede wszystkim ogromna pasja jakiej np. naszej rozmówczyni nie brakuje. Forma nauczania bowiem postawiła i uczniów, i nauczycieli w nowej sytuacji.

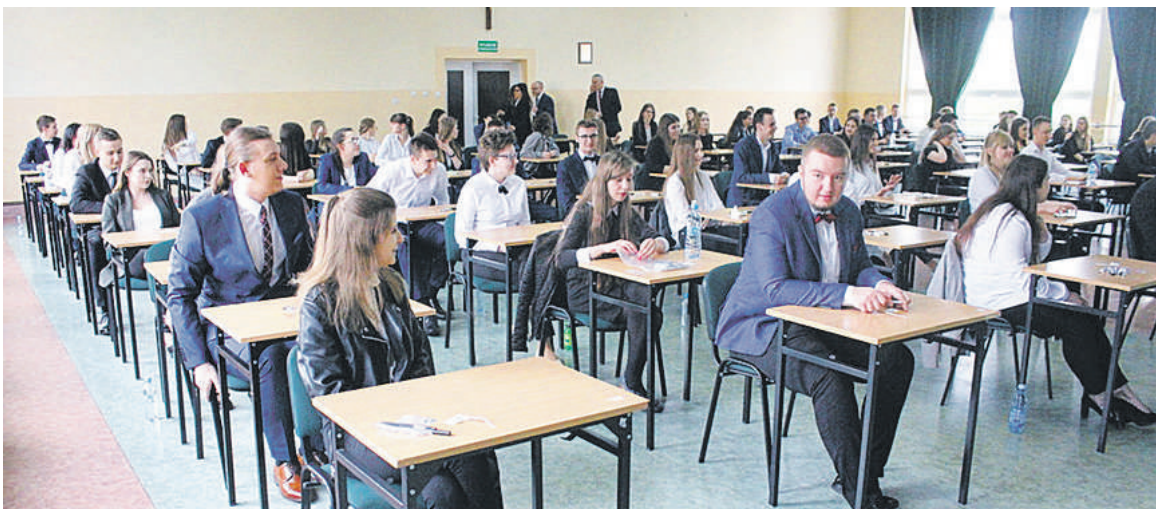
Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wywiad

Kwarantanna otwiera oczy?

Tegoroczny maturzysta do przedświątecznego czwartku przygotowywał się w ostrym tempie do egzaminu dojrzałości.



– Czy prawdą jest, że przygotowałeś się już w pełni do matury?

– Cały czas powtarzam sobie lektury z języka polskiego i różne zadania z angielskiego. Zdecydowaną większość materiału mam

już powtórzoną. Ogólnie mogę stwierdzić, że jestem dobrze przygotowany do egzaminów. Jednak nigdy nie wiadomo na jakie pytania się trafi w części ustnej z języka polskiego. To zawsze jest loteria, a więc też stres.

– Przesunięcie terminu matury to dla Ciebie osobiście lepiej czy gorzej?

– Mówiąc szczerze to chyba lepiej. Mam więcej czasu na przypomnienie i utrwalenie słówek angielskich, tych trudniejszych

w wymowie lub pisowni. Z drugiej strony wydłuża się także czas podenerwowania w oczekiwaniu na maturę.

– Jak oceniasz, jako bardzo młoda osoba, obecną sytuację związaną z zagrożeniem wirusowym?

– Bardzo poważnie traktuję wszystkie zalecenia i rekomendacje przeciwdziałające pandemii. Z tego co obserwuję to nie wszyscy zachowują się odpowiedzialnie. Nadal ludzie w moim wieku lub młodszy przemierzają się w grupach i nie przestrzegają obowiązujących teraz zasad. Przez takich ludzi właśnie długo nie wyjdziemy z pandemii. W związku z tym trzeba się liczyć, że kolejne obostrzenia będą jeszcze dotkliwsze. Pewnie dopiero przejrzą na oczy, gdy zostaną zamknięci w szpitalach lub kwarantannach.

– A twoje zapatrywania na ograniczenie swobód obywatelskich?

– To prawda, że trudno się z tym natychmiast pogodzić.

Przyzwyczajenia trudno zmienić i konieczność izolacji dla nikogo nie jest miła. Jednak żeby zwalczyć wirusa, trzeba podejmować trudne decyzje, które z czasem dadzą dobre rezultaty. Moim zdaniem rygorystyczne przestrzeganie zasad bezpieczeństwa powinno pozwolić na opanowanie wirusa w ciągu kilku miesięcy, albo ograniczyć jego „panowanie” do małych rejonów. Dostosować się należy do aktualnych wymogów, ale też nie popadać w panikę. Wszyscy musimy czekać na rozwój sytuacji i wierzyć, że będzie lepiej. Nie popadajmy w pesymizm pod wpływem licznie podawanych informacji, nie zawsze wiarygodnych. W internecie korzystajmy ze sprawdzonych stron, bo na wielu innych też można spotkać niezłe głupoty.

Życzę wytrwałości i cierpliwości mojemu rozmówcy (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) oraz wszystkim tegorocznym maturzystom, dziękuję za udzielenie wywiadu.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Wydłużona izolacja

REGION/KRAJ ▶ Władze naszego kraju przedłużyły obostrzenia i nakaz społecznej izolacji. Wciąż trwamy w zakazie przemieszczania się w sytuacjach innych niż praca, zakupy, leczenie i krótki spacer



– Gdybyśmy nie wprowadzili ograniczeń, dzisiaj pewnie mielibyśmy nie ponad 5 tysięcy zachorowań, ale 40 lub 50 tysięcy – mówił Mateusz Morawiecki, premier polskiego rządu. – Wielu z nas jest już zmęczonych tą społeczną kwarantanną, ale nasza strategia sprawdza się i musimy ją kontynuować. Przedłużamy więc obowiązujące obostrzenia, wszystkie regulacje przeciwko koronawirusowi, bo one działają i to działają dobrze.

Do 19 kwietnia, czyli do najbliższej niedzieli, przedłużone zostały obostrzenia dotyczące zamknięcia galerii handlowych, kin, teatrów, zakładów fryzjerskich, kosmetycznych. Dotyczy to też limitu w sklepach (3 osoby na kasę, 2 osoby na okienko

pocztowe, godziny seniorskie od 10.00 do 12.00 każdego dnia) i kościołach (5 osób w świątyni i to zarówno na nabożeństwach, jak i w czasie nawiedzania kościołów).

Do 26 kwietnia, czyli do przyszłej niedzieli, przedłużony jest czas zamknięcia szkół, przedszkoli, żłobków, ale też ruchu lotniczego i kolejowego międzynarodowego. Podtrzymana jest też sanitarna kontrola granic oraz obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla powracających z zagranicy. Do 3 maja pozostają zamknięte granice.

Ograniczenia w organizacji imprez masowych obowiązują niezmiennie i potrwają do odwołania. Nadal należy też zachowywać dystans 2-metrowy od dru-

giej osoby, gromadzić się tylko w 2-osobowych grupach.

– Jako jedni z pierwszych w Europie wprowadziliśmy zakaz organizowania imprez masowych – przypomina premier Morawiecki. – Dzisiaj wiemy, że postąpiliśmy właściwie. Nie oznacza to, że te daty dla obostrzeń oznaczają zakończenie naszej izolacji. Być może niektóre zostaną jeszcze przedłużone, ale przedstawie wkrótce też plan powrotu do nowej rzeczywistości gospodarczej. Kwarantanna przebiega wzorowo, Polacy są zdyscyplinowani i za to wszystkim dziękuję. Urzędy muszą funkcjonować zdalnie, staramy się przebudować szybko państwo w taki sposób, by można było żyć, funkcjonować.

Reguły jakie przygotowuje

rząd mają pozwolić wracać gospodarce do normalności, będą także obostrzone sanitarnie. Jak to się uda w czasie, gdy w Polsce epidemia koronawirusa wciąż rozwija się?

– Potrzebujemy, żeby gospodarka ruszyła, bo ludzie chorują nie tylko na covid, a my musimy mieć za co ich leczyć – podkreśla minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Medycyna potrzebuje również środków. Musimy powołać, w sposób bezpieczny wracać do rzeczywistości.

O wszystkich poczynaniach władz krajowych i lokalnych będziemy sukcesywnie informować. Póki co wszystkie obostrzenia sanitarne pozostały w mocy, wydłużony został tylko czas ich trwania o tydzień, dwa tygodnie

lub do odwołania.

Nie można korzystać z barów, restauracji, siłowni, miejsc kultury, placów zabaw, parków, plaż, bulwarów, lasów. W naszym regionie zamknięte (w większości) pozostają targowiska. Nieczynne są Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów.

Nie możemy wychodzić z domów bez pilnej przyczyny, nie możemy przemieszczać się, spotykać w grupach. Nad przestrzeganiem zasad sanitarnych wprowadzonych unormowaniami epidemicznymi czuwają policjanci przy wsparciu strażników miejskich lub gminnych oraz Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zostańmy w domu. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

WARSZTAT SAMOCHODOWY

NAPRAWA AUT OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

SERWIS KLIMATYZACJI

RÓWNIEŻ POJAZDY AGRO

USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

DIAGNOSTYKA I REGENERACJA

KOMPRESORY KLIMATYZACJI

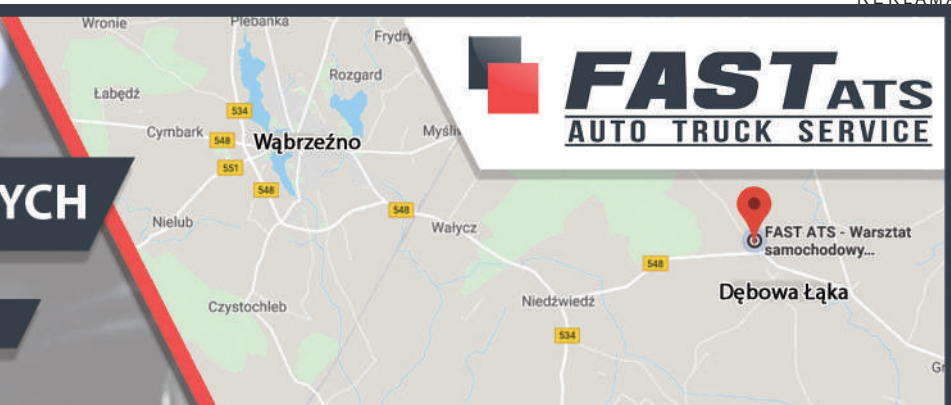
TURBOSPĘŻARKI

WTRYSKIWACZE



533 995 113

FAST ATS - Dębowa Łąka 185



Pandemia po irlandzku

WYWIAD ▶ Monika mieszkająca i pracująca w Irlandii od 12 lat relacjonuje aktualną sytuację w kraju, którego jest również obywatelką

Jako przede wszystkim Polka, z podwójnym obywatelstwem, niejako z dystansu ocenia zachowanie ludzi w najbliższym otoczeniu.

– Irlandczycy nie stresują się – mówi Monika. – Prawdopodobnie wywodzi się to z różnic kulturowych, ale moim zdaniem przede wszystkim z poczucia bezpieczeństwa finansowego. Każdy, kto nie może wykonywać pracy z powodu zamknięcia restauracji, hoteli, czy biur podróży, otrzymuje co tydzień 350 euro na rękę. Wcześniej niektórzy tyle tygodniowo nie zarabiali. Tak więc mają na własne utrzymanie i wszelkie płatności. Może dlatego są tacy „wyluzowani”. Rząd pomaga wszystkim firmom, które nie płacą teraz podatków i innych składek w wersji natychmiastowego umorzenia, mają zamrożoną spłatę kredytów hipotecznych na 3 miesiące z możliwością wydłużenia tego czasu.

– Czy znaczy to, że Pani też spokojnie podchodzi do problemu wirusowego?

– Niestety, moja polska nerwowość znajduje codzienne od-

bicie. Na bieżąco kontaktuję się z rodziną w kraju i śledzę doniesienia medialne. Martwię się o rodziców i przyjaciół i tam, i tu. Doskwiera mi niemożność podróży do Polski i niepewność, kiedy będzie można pojechać do bliskich. Z resztą jestem typem podróżnika i zamknięcie w domu bardzo źle na mnie wpływa. Tyle dobrze, że mam dużo obowiązków służbowych, które zdalnie świadcę mojemu pracodawcy. Chyba bardziej niż rodowitych Irlandczyków denerwuje mnie powszechnie widoczny rasizm w tym kraju. Staram się zrozumieć przyczyny takich zachowań i dochodzę do wniosku, że niekiedy są one nawet zasadne. Na przykład imigranci muzułmańscy, których jest tutaj wielu, mają dożywotnie prawo do zasiłku socjalnego. Innym takie prawo przysługuje do 9 miesięcy. Często dochodzi w szkołach do przemocy między dziećmi i nastolatkami, a często prowodyrami są potomkowie imigrantów. Irlandczycy komentują to niejednokrotnie, że prawo jest przeciwko nim, a zwłaszcza osobom rzetel-

nie pracującym. Poprawność polityczna w ich i moim mniemaniu osiągnęła przeciwne skutki do zamierzonych. W moim miejscu pracy też spotkałam się z nierównością traktowania wszystkich pracowników z tego samego powodu, nadmiernej poprawności politycznej.

– Może ten wyjątkowy czas epidemii, w przedziwny sposób wpłynie na poprawę wzajemnych relacji mieszkańców Irlandii?

– Nie sędzę, żeby tak się stało. Mój partner o otwartym umyśle (Irlandczyk) przewiduje, że zapas ekonomiczna, która czeka nas w niedługim czasie, spowoduje biedę prowadzącą do wzrostu przestępczości. W czarnym scenariuszu można się spodziewać, że posiadana prywatnie broń niekoniecznie będzie wykorzystana tylko w celu samoobrony. Jedyna nadzieja w tym, że naukowcy szybko znajdą lek, który pozwoli nam wszystkim wrócić do normalności.

Z panią Moniką rozmawiała B. Walas

Wąbrzeźno

Pensjonariusze domu pomocy społecznej mają się dobrze

W ostatnich dniach pojawiło się sporo doniesień medialnych o dramatycznej sytuacji podopiecznych placówek społecznych w kilku miejscowościach. Na szczęście w tego typu miejscach w naszym regionie nie ma zagrożenia.

DPS w Wąbrzeźnie prowadzi swoją działalność od 1996 roku. Przeznaczony jest dla osób przewlekłe chorych z zaburzeniami psychicznymi. Na stronie internetowej jest zapis, że celem nadrzędnym jest zapewnienie wszystkim pensjonariuszom poczucia bezpieczeństwa, miłości, poszanowania godności, usług bytowych i opiekuńczych na wysokim poziomie. O aktualną sytuację w podległej sobie placówce pytamy dyr. Aldonę Klimczak.

– Na razie wszyscy czują się dobrze, noszą maseczki i prowadzą w miarę normalny tryb życia. Dom jest zamknięty dla osób z zewnątrz. Nie ma żadnych odwiedzin, a personel pracuje w stanie podwyższonej gotowości. Oczywiście sytuacja jest stresująca i jeżeli dłużej potrwa, przyniesie negatywne skutki – mówi Aldona Klimczak.

Komentując złą sytuację w innych domach opieki, dyrektor zauważa, że zemściło się niezaliczenie takich placówek w sektor służby zdrowia. Status zwykłego domu opieki podlegający resortowi pracy i polityki społecznej doprowadził do braku właściwego przygotowania na stan zagrożenia epidemiologicznego, z którym mamy obecnie do czynienia. Dopiero wydarzenia ostatnich tygodni spowodowały uznanie takich placówek za obiekty z zakresu służby zdrowia. – Jesteśmy zabezpieczeni w środki ochrony osobistej i pracujemy z zachowaniem pełnej ostrożności – dodaje szefowa DPS Wąbrzeźno.

O zabezpieczenie w sprzęt i inne artykuły, ich ilość i asortyment niezbędny dla wyposażenia DPS chcieliśmy zapytać rzeczniczkę starostwa powiatowego, ale mimo zapewnienia o kontakcie

nie udało się nam uzyskać informacji.

W pobliskim Wroniu swoją działalność zawiesił dom pobytu dziennego dla osób w wieku kwalifikującym do grupy o zwiększonym ryzyku zarażenia. Pracownicy w czasie braku podopiecznych szyją maseczki, które już wkrótce będą wszystkich obowiązywać w miejscach publicznych. Poza tym przygotowano i dostarczono najbardziej potrzebującym podopiecznym paczki świąteczne. Z relacji pracowników tej jednostki wynika, że tęsknota do normalnego funkcjonowania jest powszechna.

Z dobrze poinformowanych źródeł dowiedzieliśmy się, że w szpitalu w Wąbrzeźnie nie brakuje środków ochrony osobistej dla pracowników, a i płyny dezynfekujące są ogólnie dostępne.

B. Walas

Gmina Ryńsk

Libacja doprowadziła do wielkiego pożaru

W poprzedni wtorek policjanci skierowali do sądu wnioski o ukaranie trzech mężczyzn, którzy mimo zakazu zgromadzeń z uwagi na stan epidemii spotkali się w Zieleniu i rozpalili ognisko, spożywając przy tym znaczne ilości alkoholu. Dodatkowo ich bezmyślność doprowadziła do ogromnego pożaru.



We wtorek po godz. 16:00 policjanci patrolówki zostali pilnie skierowani do Zielenia, gdzie kilka zastępów straży pożarnej gasiło pożar ok. 4 ha łąk. Jak ustalili na miejscu strażacy, przyczyną zdarzenia było ognisko rozpalone przy jednej z pobliskich posesji. Funkcjonariusze zastali tam trzech kompletnie pijanych mężczyzn w wieku 56, 29 i 25 lat.

– Mężczyźni nie potrafili logicznie wyjaśnić, dlaczego doszło

do tak rozległego pożaru, ale pozostawali przy swoim, że wolno im spotkać się i wspólnie napić alkoholu. W związku z powyższym cała trójka odpowie teraz przed sądem za spowodowanie pożaru oraz naruszenie zakazu grupowania się w czasie epidemii – podaje mł.asp. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

Grozi im grzywna do 5000 zł lub nawet kara aresztu.

(ak), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Tego się nie spodziewał...

Funkcjonariusze ogniwa patrolowo-interwencyjnego zatrzymali mężczyznę, który miał przy sobie 41 porcji amfetaminy. Zaskoczenie było tym większe, że nieświadomie wyciągał ukryte narkotyki, mając za plecami patrol policji.



W poniedziałek (06.04.20 r.) po godz. 21:30 policjanci patrolówki wracali z zakończonej interwencji w jednym z mieszkań na ul. Matejki, kiedy zauważyli stojącego na klatce schodowej mężczyznę, znanego im ze swojej kryminalnej przeszłości.

45-letni mieszkaniec Wąbrzeźna był bardzo zaskoczony, kiedy zobaczył policjantów. Jego zdenerwowanie podczas legi-

tymowania szybko zdradziło co miał na sumieniu. W trakcie kontroli osobistej policjanci znaleźli pudełko z zawartością 41 porcji białego proszku zawiniętego w folię aluminiową.

Mężczyzna został zatrzymany, a test i ważenie wykazały, że to ponad 25 g amfetaminy. Posiadacz narkotyków usłyszał już zarzut, grozi mu do 3 lat więzienia.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Inicjatywy w czasie pandemii

EDUKACJA ▶ Większość placówek oświatowych współpracuje z różnymi stowarzyszeniami, instytucjami czy innymi organizacjami w realizacji projektów edukacyjnych, o których pisaliśmy na łamach naszego tygodnika. Nie inaczej jest w okresie zagrożenia koronawirusem

Stowarzyszenie Polski Komitet Narodowy UNICEF z siedzibą w Warszawie rozesłało do nauczycieli informację, w której między innymi czytamy:

– „Wszystkich nas dotknęła sytuacja epidemiologiczna w Polsce i musimy mierzyć się z jej skutkami. Przed nauczycielami, pedagogami pojawiło się mnóstwo wyzwań w codziennej pracy. Zmiana organizacji pracy dydaktycznej z dnia na dzień to ogromny stres i wysiłek zarówno dla nauczycieli jak i dla uczniów. Wszyscy próbujemy się odnaleźć w tych nowych warunkach. Jesteśmy przekonani, że uda się pokonać wszelkie

przeciwności i z powodzeniem zrealizować działania edukacyjne i wychowawcze. W kwietniu była planowana ogólnopolska akcja edukacyjna UNICEF. Niestety w obecnej sytuacji, realizacja projektu edukacyjnego w takiej formie, jaką przewidywaliśmy, nie jest możliwa. Nie oznacza to, że nie chcemy wszystkich wspierać w podejmowanych działaniach edukacyjnych i wychowawczych. Pragniemy podsyłać pomysły na edukację zdalną. Wyrażamy nadzieję, że tematyka praw dziecka i dziecięcej partycypacji będzie się pojawiać w planowanych aktywnościach dydaktycznych” – napi-

sał do belfrów PKN UNICEF.

– „Powstała nowa strona www.unicef-koronawirus.pl dedykowana wszystkim poszukującym rzetelnych informacji. U uruchomiliśmy stronę internetową, na której zamieszczamy informacje o tym jak chronić siebie i swoich bliskich przed zakażeniem, cenne porady jak wesprzeć dzieci w tej trudnej sytuacji, jak młode osoby mogą dbać o swoje samopoczucie i wiele innych. W zakładce „Edukacja” są ogólnodostępne zasoby edukacyjne UNICEF do wykorzystania podczas zajęć. Zebrałiśmy w jednym miejscu wszystkie materiały do wykorzystania przez

uczniów i ich rodziców. Nadają się one do samodzielnej pracy w domu, mogą stanowić także rozrywkę dla dzieci, młodzieży, a nawet całych rodzin. Zachęcamy do korzystania z informacji zawartych na stronie i udostępniania ich w dowolnej formie. Strona będzie regularnie aktualizowana” – czytamy dalej w informacji.

Po wizycie na tej stronie należy dodać, że poruszana tam tematyka jest bardzo szeroka. Poza edukacją i higieną warto skorzystać z porad psychologicznych czy zapoznać się z ogromnym problemem przemocy domowej.

W ostatnich dniach pojawi-

ła się także oferta Nauczycielskiej Agencji Ubezpieczeniowej. Prezes Zarządu NAU Adam Rowicki w ramach akcji „bądźmy pomocni” wyszedł z pomysłem „... specjalnej promocji, która pozwoli wszystkim biorącym udział w zdalnym nauczaniu na bezproblemowy i tani dostęp do internetu”. W ofercie NAU znalazły się również systemy informatyczne pomagające w zarządzaniu placówkami oświatowymi, co przy przedłużeniu czasu zamknięcia szkół i przedszkoli może być istotne.

B. Walas

Region

Zmiana w sprawie dopłat

– Oświadczenie ws. dopłat bezpośrednich będzie można złożyć w terminie 15 dni kalendarzowych po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego, ale nie później niż do ostatniego dnia składania wniosków o przyznanie płatności – poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



Skuteczne złożenie oświadczenia jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie płatności na rok 2020 i ubieganiem się przez rolnika o płatności, o które ubiegał się w 2019 roku. W związku z ogłoszonym w Polsce stanem epidemii, we wszystkich jednostkach organizacyjnych ARiMR udostępnione zostały wrzutnie/urny, w których możliwe jest pozostawienie dokumentów/wniosków/oświadczeń bez konieczności osobistego kontaktu z pracownikami agencji. Oświadczenie można także przesłać za pośrednictwem Poczty Polskiej (w tym przypadku rolnik otrzymuje potwierdzenie nadania) lub elektronicznie przy użyciu skrzynki ePUAP.

Rolnicy uprawnieni do złożenia oświadczenia mogą także zalogować się do aplikacji eWniosekPlus i wypełnić wniosek przez internet. W przypadku rolników, którzy kwalifikują się do złożenia oświadczenia, w większości przypadków wystarczy sprawdzić

spersonalizowane dane w eWniosekPlus, a następnie je zatwierdzić. Jeśli rolnik nie może skorzystać z powyższych możliwości, to istnieje możliwość przesłania zeskanowanych dokumentów za pomocą poczty elektronicznej (e-mail) na adres mailowy biura powiatowego właściwego ze względu na adres zamieszkania wnioskodawcy. W tym przypadku beneficjent zostanie poproszony o złożenie oryginału dokumentu w odpowiedniej placówce ARiMR w terminie późniejszym (do ostatniego dnia składania wniosków).

Dla kogo taka możliwość?

Z tej opcji mogą skorzystać rolnicy, którzy w 2019 roku ubiegali się wyłącznie o: jednolitą płatność obszarową, płatność za zazielenienie, płatność dodatkową, płatność związaną do powierzchni uprawy chmielu, płatność do owiec, płatność do kóz, płatność niezwiązaną do tytoniu, płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczegól-

nymi ograniczeniami (płatność ONW) (PROW 2014-2020), wypłatę pomocy na zalesianie (PROW 2007-2013), premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020). Natomiast w 2019 roku nie ubiegali się o przyznanie: płatności dla młodych rolników, płatności do powierzchni upraw roślin strączkowych na ziarno, płatności do powierzchni upraw roślin pastewnych, płatności do powierzchni upraw buraków cukrowych, płatności do powierzchni upraw ziemniaków skrobiowych, płatności do powierzchni upraw truskawek, płatności do powierzchni upraw pomidorów, płatności do powierzchni uprawy lnu, płatności do powierzchni upraw konopi włókniстых, płatności do bydła, płatności do krów, płatności rolno-środowiskowo-klimatycznej (PROW 2014-2020), płatności ekologicznej (PROW 2014-2020).

Oświadczenie może być składane przez rolników, którzy zadeklarowali we wniosku złożonym w 2019 r. powierzchnię gruntów ornych mniejszą niż 10 ha, potwierdzając brak zmian w odniesieniu do wniosku o przyznanie płatności złożonego w 2019 roku, chcą ubiegać się w 2020 roku o te same płatności co we wniosku o przyznanie płatności w 2019 roku.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Porządkowanie i dezynfekowanie miasta

Jak informuje wąbrzeski ratusz, w mieście trwają obecnie wiosenne porządki. Prace wykonywane są zgodnie z harmonogramem przyjętym przez firmy porządkowe. W tym tygodniu rozpocznie się również dezynfekcja miejsc publicznych. Ponadto urząd doposaża służby komunalne, zarządców spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych w środki dezynfekujące.



Jak podkreślają urzędnicy, w tle walki z koronawirusem w mieście toczy się normalna praca służb komunalnych. – Z ulic sukcesywnie zmiatany jest piach, z terenów zielonych zgrabiane i wywożone są liście, z różnych zakamarków zbierane są śmieci i usuwane psie odchody. Czyszczone są ciągi pieszo-rowerowe, trawniki i rabaty, wymyte zostały (lub zostaną) urządzenia na placach zabaw, w Ogródku Jordanowskim. Za chwilę będą myte i dezynfekowane ławki przy ciągach pieszych. Dzisiaj (wtorek 14 kwietnia – red.) rozpoczęła się podcinka drzew przy Szkole Podstawowej nr 2, a w ubiegłym tygodniu odrosty i suche konary usunięto z drzew w innych rejonach miasta – opisuje Anna Borowska.

Utrzymaniem porządków

w Wąbrzeźnie, na zlecenie urzędu, zajmują się: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Mieszkaniowych EKOSYSTEM, Miejski Zakład Usług Komunalnych oraz Spółdzielnia Socjalna BAZA. Wszystkie jednostki prowadzą prace zgodnie z przyjętym harmonogramem.

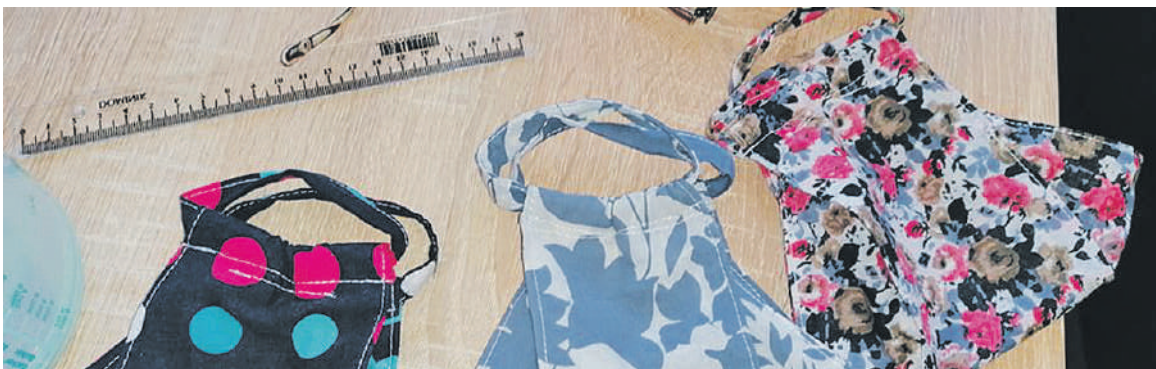
(oprac. krzan)

Fot. (UM Wąbrzeźno)



Twórcza aktywność przeciwko koronawirusowi

WĄBRZEŹNO ▶ Jak przypomina Wąbrzeski Dom Kultury, pandemia koronawirusa spowodowała zawieszenie wszystkich kół i sekcji zainteresowań działających w WDK. Mimo to działalność niektórych z nich może rozwijać się w świecie wirtualnym. Świetny przykład, jak twórczo spędzać czas w niesprzyjających okolicznościach, dają wąbrzescy seniorzy. Nie brakuje im ani pomysłów, ani twórczych talentów



– W związku z obostrzeniami dotyczącymi działalności m. in. domów kultury postanowiliśmy spróbować swoich sił w wirtualnym świecie i tym samym zająć czas między innymi wąbrzeskim seniorom – mówi Marlena Tywanek. – Jest to grupa społeczna, będąca jedną z aktywniejszych

i liczniejszych sekcji WDK (Klub Seniora „Echo”, Klub Aktywnych Kobiet, Uniwersytet Trzeciego Wieku). Grupy działają bardzo prężnie, promując życie kulturalne miasta i regionu – dodaje.

Instruktorzy Działu Animacji Kultury informują, iż jednym z wyzwań przygotowanych spe-

cialnie dla seniorskich sekcji, było wykonanie zdjęć, na których członkowie kół uwiecznili to, co robią oraz jak organizują sobie czas w dobie pandemii i przymusowej izolacji. Efekty pomysłów możemy podziwiać na zdjęciach.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Wirtualna Akademia Kreatywnego Malucha WDK

Cotygodniowe spotkania najmłodszych uczestników wydarzeń kulturalnych, przygotowywanych przez WDK, z oczywistych względów nie mogą się na razie odbywać. Tymczasowo więc przybrały one formę wirtualnych wyzwań.



– Aktywność naszych najmłodszych odbiorców zamieniliśmy tymczasowo na domowo-



wirtualne wyzwania – informuje Marlena Tywanek. – Dla dzieci, które będą uczestniczyć w naszej

zabawie przez cały czas jej trwania, przygotowujemy słodkie niespodzianki. Maluchy otrzymają je na pierwszych zajęciach „Twórczych skrzatów” w domu kultury, kiedy to tylko będzie możliwe – dodaje. – Jestem z Was bardzo dumna. Dziękuję także Waszym rodzicom za pomoc – podkreśla Marlena Tywanek.

Na zdjęciach, które dzieci nadesłały do domu kultury, możemy podziwiać efekty pracy małych artystów. Dzieci przygotowały plastyczne prezentacje pt. „Wielkanocny zajaczek”.

(krzan), fot. (nadesłane)



Portrety hańby

XX WIEK ▶ W 1947 roku w Toruniu odbywały się procesy zdrajców, którzy podczas wojny zachowywali się niegodnie. Oto kilka tego typu przypadków oraz kar, które zastosowano

Jadwiga Lewandowska była mieszkanką Torunia. W czasie wojny wskazała gestapo miejsce ukrywania się Alojzego Kamprowskiego. Niedługo później wskazała policji niemieckiej także miejsce pobytu ojca Kamprowskiego. Pierwszy z mężczyzn trafił do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. Lewandowskiej udowodniono także, że w czasie wojny przyjmowała u siebie niemieckich radarów. Dodatkowo miał wygłaszać opinie, że jest rodowitą Niemką. Podczas aresztowania Kamprowskiego miała zachęcać Niemców do bicia i klaskania przy tym wołając „Dobrze im tym wszawym Polakom!”. Skazano ją na 20 lat więzienia i utratę praw.

Sąd w Toruniu sądził także Antoniego Feyę. Był on kapo, czyli dozorcą w obozie w Lise-

wie. Nieludzko znęcał się nad osadzonymi. Bił ich kijem za najdrobniejsze przewinienie. Dodatkowo zmuszał i motywował innych kapo do tego, by katowali więźniów. Zdarzyło mu się nawet pobić innego dozorcę za to, że zbyt łagodnie wykonywał karę chłosty. Feyę skazano na dożywocie.

Kolejnym skazanym był Władysław Łęgowski z Olszówki pod Golubiem-Dobrzyniem. Pewnego dnia do jego drzwi zapukało trzech jeńców angielskich. Wcześniej udało im się zbiec z obozu i przez kilka dni tułali się po polach bez jedzenia. To właśnie głód zmusił ich do tego, by zapukać do drzwi. Niestety trafili bardzo pechowo. Łęgowski udał się na policję i sprowadził Niemca nazwiskiem Roman. Jeńcy w międzyczasie uciekli. Wieczorem

Łęgowski pomagał niemieckiej policji w poszukiwaniach w okolicznych lasach. Jeńców nie udało się całe szczęście złapać. Łęgowskiego skazano na 3 lata więzienia.

Najbardziej kontrowersyjną postacią tamtych procesów był Ernest Bush. Był on członkiem zbrodniczej niemieckiej organizacji Selbstschutz w Chełmnie. Brał udział w aresztowaniach Polaków. W październiku 1940 roku wpadł do mieszkania dwóch Polaków – swoich sąsiadów. Zawieziono ich do sąsiedniego lasu. Tej nocy mieszkańcy Dąbrowy Chełmińskiej usłyszeli dobiegające z lasu krzyki i jęki. Bush nawet po zamordowaniu Polaków nachodził ich rodziny, by te wydały ubrania i buty zmarłych. Skazano go na karę śmierci.

(pw)



Kara dla kobiet zadających się podczas wojny z Niemcami - ścinanie włosów

XX wiek

Chłopi listy piszą

W stalinowskiej fazie PRL w Polsce kopiowano wiele pomysłów rodem z ZSRR. Jednym z takich pomysłów były listy z deklaracjami wyteżonej pracy kierowanymi do ówczesnego prezydenta Bolesława Bieruta.

Tradycja pisanie listów do przywódców krajów komunistycznych były długie. Szczególnie był list partii komunistycznej Bułgarii z okazji 70. urodzin Stalina. Podpisało go 5 mln obywateli tego kraju. To niemal 100% społeczeństwa,

które potrafiło pisać.

W Polsce najwięcej listów otrzymywał Bolesław Bierut. Na jego biurku lądowały setki listów błagających go o zastosowanie aktu łaski wobec więzionych i często skazywanych na śmierć osób z podzie-

mia antykomunistycznego. Z prawa łaski Bierut korzystał sporadycznie. Do prezydenta trafiały także listy z kraju od chłopów i robotników, którzy deklarowali wykonanie dodatkowych prac lub ich przyspieszenie. Oto przykład z Ryńska w powiecie Wąbrzeskim z 1951 roku.:

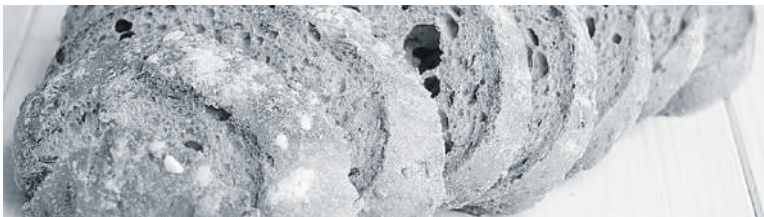
– „My, chłopie z gromady Ryńsk założyliśmy spółdzielnię produkcyjną III typu i pragniemy ją nazwać Twoim imieniem. Przyrzekamy, że będziemy z całych naszych sił pracowali, aby przyspieszyć drogę do socjalizmu!”

(pw)

XIX wiek

Nie dotykać pieczywa

W 1892 roku przez większą część Europy przetoczyła się epidemia cholery. Dotarła także do Wąbrzeźna, gdzie zebrała spore żniwo.



W związku z obecną pandemią rząd nakazuje coraz to ciekawsze obostrzenia. Już pod koniec XIX wieku zdawano sobie sprawę z przenoszenia się zarazków. W Wąbrzeźnie policja zabroniła na przykład macania pieczywa:

– „Policja nakazała pieka-

rzom, aby przy sprzedaży pieczywa nie dozwolili kupującym dotykaniu się ciastek itd. ręką, co nie tylko nieapetycznie wygląda, ale w danym razie w czasie zarazy łatwo zarodek choroby na drugich przenieść się może. W Królewcu już dawniej wyszło podobne rozporządzenie” – czy-

tamy w prasie z tamtych dni.

Epidemia cholery z 1892 roku narobiła więcej strat niż ówczesne wojny. Ogniskiem choroby w Europie był Hamburg. W naszej części Europy władze niemieckie najbardziej obawiały się jednego wydarzenia – pielgrzymek polskich do Gietrzwałdu. Zakazano ich w obawie przed roznoszeniem choroby. Mimo, że niektórzy odczytywali to jako pretekst do działań antypolskich, to jednak było to słuszną decyzją.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Winiarskie eksperymenty

Zarzeczewo to niewielka wieś, obecnie w powiecie włocławskim, ale do momentu reformy znoszącej powiaty w PRL należała do lipnowskiego. Dziś są to przedmieścia Włocławka, ale jeszcze 60 lat temu uprawiano tu... winogrona.



Po II wojnie światowej w Zarzeczewie powstało Państwowe Gospodarstwo Rolne. Było ono dość nietypowe, ponieważ w latach 50. rzucono się tu na produkcję... winogron. Wieś jest położona na wiślanej skarpie, która usytuowana jest w kierunku południowym. Wszystko wskazywało na to, że uprawa winorośli ma sens. W 1954 roku dokonano pierwszego winobrania. Winorośl uprawiano na 7 hektarach. Lato było

dobre, więc pracownicy zbierali dorodne kiście winogron. Używano odmian węgierskich – perły szambańskiej i „królowej winnicy”. Pierwsze udane zbiory sprawiły, że rok później winogrona uprawiano już na 15 hektarach.

Dziś po tradycjach winiarskich nie ma śladu, ale być może za pewien czas klimat zmieni się tak, że winorośl powróci na stoki wiślanych skarp.

(pw), fot. ilustracyjne

Stronnik i zdrajca królewski

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać księcia Władysława Opolczyka. Początkowo wspierał on polskiego i węgierskiego króla Ludwika Andegaweńskiego. Z kolejnym polskim władcą – Władysławem Jagiełłą nie było mu jednak po drodze. Co ciekawe areną zmagania między Opolczykiem, a monarchą była ziemia dobrzyńska



Dokument z 1392 roku ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych dotyczący zastawu przez Władysława Opolczyka ziemi dobrzyńskiej zakonowi krzyżackiemu

Władysław Opolczyk pochodził z dynastii Piastów. Był najstarszym synem księcia opolskiego Bolka II i Elżbiety świdnickiej (wnuczki Władysława Łokietka). Jeszcze za życia ojca Władysław, chcąc zdobyć doświadczenie polityczne, wyjechał na Węgry, gdzie około 1353 roku ożenił się z Elżbietą, córką hospodara wołoskiego Mikołaja Aleksandra Besaraba.

Po śmierci ojca Władysław został władcą niewielkiego księstwa opolskiego poddanego zwierzchnictwu czeskiemu, do którego prawa mieli również jego bracia Bolko III i Henryk. Osobowość najstarszego syna Bolka II pozwoliła mu jednak na całkowite zdominowanie młodszych braci i skłonienie ich do nierozdrabniania skromnego dziedzictwa. W 1364 roku Władysław po raz drugi ożenił się. Tym razem jego wybranką została Eufemia – córka księcia mazowieckiego Siemowita III.

Karierę polityczną Opolczyk rozpoczął w połowie lat sześćdziesiątych XIV wieku, wiążąc swoją fortunę z dworem króla węgierskiego Ludwika. Służba Andegawenom zaowocowała bardzo szybko. Już na początku 1367 roku, w związku ze zmianą polityki Węgier z uwagi na spodziewaną sukcesję w Polsce, Ludwik mianował Władysława palatynem, co uczyniło księcia opolskiego najważniejszym po królu człowiekiem w państwie. Władysław uzyskał m. in. władzę sądowniczą. Od jego postanowień można było odwołać się tylko do króla.

W 1370 roku wobec śmierci Kazimierza Wielkiego Opolczyk

wziął udział w przygotowaniach gruntu pod objęcie tronu polskiego przez Ludwika. Doprowadził do obalenia testamentu Kazimierza Wielkiego w jego punktach dotyczących Kaźka Słupskiego i nieślubnych synów króla. Dokonania Piastowicza zostały docenione w postaci otrzymanej od władcy węgierskiego jako lenno ziemi wieluńskiej oraz zamków Bolesławiec, Stara Brzeźnica, Krzepice, Olsztyn, Bobolice wraz z przynależnymi im ziemiami, stanowiących łącznik pomiędzy Małopolską i Wielkopolską, w której istniała opozycja sprzeciwiająca się władzy Ludwika Węgierskiego.

W ciągu kolejnych dwóch lat Władysław walczył na Morawach z Luksemburgami oraz rozstrzygał spór między Karolem IV Luksemburkiem, a Ludwikiem królem Polski i Węgier. Mimo tego książę opolski został pozbawiony dochodowego urzędu palatyna węgierskiego. Wprawdzie zachował większość posiadanych na Węgrzech z tego tytułu dóbr i zamków, lecz jego znaczenie polityczne spadło. Rekompensatą było uczynienie Opolczyka namiestnikiem króla Węgier na Rusi Halickiej.

Co ciekawe to właśnie za radą Władysława doszło w 1374 roku do wydania przez króla węgierskiego przywileju ziemskiego dla szlachty w Koszycach, który miał zapewnić następstwo po Ludwiku jego córkom.

Władca ziemi dobrzyńskiej

W 1378 roku w związku z wydarzeniami jakie miały miejsce w Krakowie (pogrom Węgrów i wyjazd Elżbiety Łokietkówny



Herb Władysława Opolczyka według Herbarza Geldrii

z kraju) Ludwik zdecydował się odwołać Opolczyka z Rusi i mianować go na opróżnione stanowisko wielkorządcy Polski. Na stanowisku tym Władysław nie wytrwał zbyt długo na skutek oporu szlachty polskiej niezadowolonej z zaangażowania księcia w sprawę zapewnienia dziedzictwa po Ludwiku jego córkom, oraz obarczanie go współwiną za oderwanie od Polski na rzecz Węgier Rusi Halickiej.

Jako odszkodowanie za niezrealizowane ambicje Opolczyk otrzymał od władcy węgierskiego ziemię dobrzyńską oraz część Kujaw z Bydgoszczą, Inowrocławiem i Gniewkowem. Uzyskane w 1379 roku terytoria leżały przy granicy z zakonem krzyżackim, z którym książę opolski wszedł wkrótce w bliskie kontakty, pozwalając m. in. na ściganie przez rycerzy krzyżackich w granicach swojego władztwa przestępców.

Obejmując księstwa na Kujawach Władysław wdał się w spór o finanse z biskupem płockim Dobiesławem Sówką, co spowodowało obłożenie księcia kłatwą kościelną, uchyloną rok później przez arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Jedną z form zadośćuczynienia Władysława była fundacja klasztoru paulinów w 1382 roku w Częstochowie na wzgórzu, nazywanym Jasną Górą. Władca pragnął z klasztoru uczynić centrum religijne księstwa, dlatego dwa lata później sprowadził z ruskiego Bełża cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który już wtedy cieszył się sławą.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego, pomimo wcześniejsze-

go poparcia udzielonego sprawie następstwa córek zmarłego władcy, Władysław wystąpił ze swoją własną kandydaturą do korony królewskiej. Wobec niepopularności wśród polskich możnych poparł kandydaturę Siemowita IV płockiego – brata swojej żony Eufemii.

Bunt przeciwko królowi

W związku z tym Władysław Opolczyk nie był stronnikiem Jadwigi Andegawenskiej oraz Władysława Jagiełły. W 1388 roku polski król odebrał Władysławowi dzierżawę Bydgoszczy. Ten w odpowiedzi próbował przejąć władzę i opanować zamek na Wawelu. Pokonany i wzięty do niewoli przez starostę generalnego Sędziwoja z Szubina Opolczyk został zmuszony do tymczasowej rezygnacji ze swoich zamiarów. Władysław II Jagiełło zablokował też kandydaturę jego krewnego Jana Kropidły na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego. Około 1390 roku doszło do zbliżenia Opolczyka z Jagiełłą, co spowodowało zajęcie przez Krzyżaków w październiku części dóbr Opolczyka w ziemi dobrzyńskiej. Jednocześnie Krzyżacy obiecali zwrócić Opolczykowi zamki w zamian za zwrot długu lub zerwanie porozumienia z Jagiełłą. Z braku środków Opolczyk zastawił swoją koronę książęcą w Toruniu.

W maju 1391 roku Władysław zastawił Krzyżakom zamek w Złotorii wraz z pięcioma pobliskimi wsiami za 6632 florenów węgierskich, co umożliwiło mu odebranie z zastawu książęcej korony i wyjazd na węgierski dwór Zygmunta Luksemburskiego. Zastawienie zamku w Złotorii doprowadziło do konfliktu z Jagiełłą. Król zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa posiadania przez Opolczyka dzierżaw u granic z Krzyżakami i jego bliskich stosunków z Zygmuntem Luksemburskim, wydał rozkaz pozbawienia go lenn na terytorium Polski. W związku z tym, w sierpniu 1391 roku Krystyn z Ostrowa zajął ziemię gniewkowską, a następnie całą ziemię dobrzyńską z Dobrzyniem i Rypinem, oprócz zamku w Bobrownikach, który obronił się dzięki odsieczy krzyżackiej. Wojska królewskie w październiku zajęły wszystkie posiadłości Opolczyka w ziemi wieluńskiej, sieradzkiej i krakowskiej,

z wyjątkiem zamków w Bolesławcu i Ostrzeszowie.

W lipcu 1392 roku Władysław Opolczyk zastawił Krzyżakom za 50 tys. florenów węgierskich swoje prawa do ziemi dobrzyńskiej, co spowodowało dalszą eskalację konfliktu z Jagiełłą, który uznawał, że Opolczyk nie miał do tego prawa. Opolczyk próbował też zachęcić wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Wallenrode do planu rozbioru Polski pomiędzy zakon, Węgry i Czechy, jednak wobec nieprzygotowania Krzyżaków do konfliktu plan ten nie został zrealizowany.

Pół roku później doszło do kolejnej wojny Jagiełły z Opolczykiem, który w wyniku oblężenia przez wojska królewskie utracił w marcu zamek w Ostrzeszowie oraz poparcie bratanków. W lipcu obie strony zawarły rozejm w Nowym Mieście Korczynie. W sierpniu Spytek z Melsztyna i Jan z Tęczyna wyruszyli na Strzelce Opolskie, co doprowadziło do podpisania rozejmu. W lutym 1394 roku oddziały Opolczyka podjęły nieskuteczną próbę odbicia zamku Pławniowice na Górnym Śląsku, a w kwietniu obie strony podpisały rozejm.

Ostatnie starcie Jagiełły z Opolczykiem miało miejsce w lipcu 1396 roku, kiedy wojska królewskie pod dowództwem Spytka z Melsztyna podjęły wyprawę na górnośląskie dzierżawy Opolczyka. Wobec zdobycia przez wojska królewskie Strzelce Opolskich, Gorzowa Śląskiego, Olesna, Lublińca i Bolesławca oraz pojawienia się armii królewskiej 6 sierpnia pod Opolem bratankowie Władysława zdecydowali się zawrzeć pokój, w którym zobowiązali się przypilnować starzejącego się księcia, aby nigdy już nie podejmował żadnych kroków przeciwko królowi Polski. Od tej pory ster rządów w księstwie opolskim praktycznie przejęli młodzi Bolkowicze usuwając Władysława na drugi plan.

Zawiedziony z powodu kłeski swoich planów Władysław Opolczyk zmarł w maju 1401 roku w Opolu. Został pochowany pod kaplicą św. Anny w kościele Świętej Trójcy przy klasztorze franciszkanów w Opolu.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajmę lokal w centrum Golubia-Dobrzynia (PL. Tysiąclecia 18) o powierzchni 24m kw. na działalność: handel, biuro lub usługi. Telefon kont. 665 259 144. Cena do negocjacji.

Praca

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsak, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprowadzaneZ Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: wieżby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

SKLEP ELEKTRYCZNY PPHU ELGROMONT Krzysztof Gronowski, ul. Wolności 49 I, 87-200 Wąbrzeźno oferuje w ciągłej sprzedaży KABLE, PRZEWODY, PRZEDŁUŻACZE oraz OSPRZĘT ELEKTRYCZNY wiodących firm polskich. Żarówki, świetłówki, lampy i żyrandole mieszkaniowe a także PRZEMYSŁOWE dla WARSZTATÓW, BIUR, SZKOŁ itp. Duży wybór żarówek i świetlówek LED, tel. kom. 605 650 045, tel.fax 56 688 07 74, e-mail elgromontsklep@wp.pl

Zatrudnię Panią jako Opiekunkę Seniora w Niemczech, legalnie i bezpiecznie. Nie znasz języka? Nauczmy Cię! Tel. 519 690 440

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Gabinet kosmetyczny W. Staniszeńska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski. Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włodawska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ

KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE

- FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK
- LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
- KIPI, PELLASK,
- KOSPEL MPM
- OGRODZENIA
- FORMY STALOWE

www.facebook.com/KARKONGD
ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY

DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Będzie szybkie rozpatrywanie wniosków ws. tarczy

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia specjalny system do automatycznej obsługi wniosków składanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. To zdecydowanie ułatwi weryfikację dokumentów. Pierwsze tzw. świadczenia postojowe trafią na konta uprawnionych klientów już 15 kwietnia

– Zdajemy sobie bowiem sprawę, że wielu przedsiębiorców czeka na jak najszybszą pomoc – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Część wniosków trafia do ZUS drogą tradycyjną – w postaci papierowej. Tutaj eksperci i pracownicy Zakładu także będą wykorzystywać automatyczny system.

– Warto zwrócić uwagę, że mamy już doświadczenie w automatycznej obsłudze wniosków – tego typu system był wykorzystywany przy obniżeniu wieku emerytalnego. Wówczas część wniosków również została zweryfikowana przez system” – przypomina profesor Uścińska.

Jeśli chodzi o tarczę antykryzysową, ZUS zweryfikował już ponad 80 tys. wniosków złożonych za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

– Jednak ta liczba niedługo będzie nieaktualna, ponieważ po wprowadzeniu tzw. automatów nastąpi masowa weryfikacja dokumentów. To się stanie jeszcze przed świętami. Chciałabym przekazać przedsiębiorcom, że pierwsze przelewy o tzw. postojowe zostaną wykonane już 15 kwietnia – zapowiada prezes ZUS.

Na początku kwietnia w życie weszły przepisy w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one, że przedsiębiorcy mogą złożyć wniosek o zwol-

nienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe.

Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki, by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. – Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przysmyśla – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

(red), fot. ZUS



Region

Nie wysyłaj tego e-mailem

Wszyscy, którzy chcą złożyć wniosek do ZUS elektronicznie, mogą go przekazać wyłącznie za pośrednictwem portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.



– Skany, zdjęcia czy wypełnione pliki word lub pdf przesłane e-mailem nie będą traktowane jak wnioski i nie będą przez ZUS rozpatrywane – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Osoby, które przesłały swoje wnioski na adres cot@zus.pl lub inny adres mailowy, prosimy o przekazanie ich ponownie we właściwy sposób. Wnioski można składać do ZUS: drogą elektroniczną – przez PUE ZUS; w formie papierowej – za pośrednictwem poczty; osobiście w placówce ZUS – do skrzynki na dokumenty oznakowanej napisem „Tarcza antykryzysowa” (bez

kontakty z pracownikiem ZUS).

– Jeśli ktoś chce wniosek złożyć elektronicznie, należy to zrobić za pośrednictwem naszej platformy PUE ZUS – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak założyć profil PUE?

Konto na portalu PUE ZUS można założyć bez wychodzenia z domu – przez internet – za pomocą profilu zaufanego (ePUAP/login.gov) lub bankowości elektronicznej. Jest to bardzo proste i nie zabiera wiele czasu.

– Wystarczy wejść na stronę www.zus.pl, wybrać sposób rejestracji i wypełnić formularz.

Następnie należy ustalić hasło do konta, a na podany w formularzu adres e-mail dostaniemy login – wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Ze względów bezpieczeństwa trzeba również potwierdzić swoją tożsamość. Można to zrobić m. in. za pomocą profilu zaufanego ePUAP, czy podpisu elektronicznego (certyfikatu kwalifikowanego). Konto na PUE można zarejestrować także poprzez serwis bankowości elektronicznej (jeśli konto jest w banku, który zawarł z ZUS porozumienie). Można to zrobić: przez stronę www.zus.pl – przy wyborze sposobu rejestracji należy kliknąć w ikonę swojego banku; bezpośrednio ze strony swojego banku.

– Mając już założone konto na Platformie Usług Elektronicznych, będziemy mogli szybko i bezpiecznie, nie wychodząc z domu, składać elektroniczne wnioski o wsparcie z ZUS w ramach m.in. przepisów tarczy antykryzysowej – dodaje rzeczniczka.

Jak podaje ZUS, obecnie zarejestrowanych na PUE ZUS jest już 3,7 mln użytkowników.

(red), fot. ZUS

Region

Nie będzie postępowań

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie wszczynał postępowań egzekucyjnych za marzec, kwiecień i maj wobec przedsiębiorców, którzy są uprawnieni do zwolnienia ze składek – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. Prowadzący firmy na złożenie wniosku mają czas do 30 czerwca.

W ubiegłym tygodniu weszły w życie przepisy tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one m. in. zwolnienie małych firm ze składek ZUS, świadczenie postojowe czy brak opłaty prolongacyjnej.

– Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przysmyśla – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ze zwolnienia z opłacania składek za miesiąc marzec, kwiecień i maj mogą skorzystać małe firmy zgłaszające do dziewięciu osób do ubezpieczeń społecznych. Zwolnienie dotyczy składek za przedsiębiorcę i pracujące dla niego osoby. Mogą z niego skorzystać także samozatrudnieni z przychodem do 15 681 zł, czyli

300 proc. przeciętnego wynagrodzenia, którzy opłacają składki tylko za siebie.

Ważne jest również to, że zarówno przedsiębiorca jak i pracujące dla niego osoby zachowują prawo do świadczeń zdrowotnych i z ubezpieczeń społecznych za okres zwolnienia ze składek. – Przedsiębiorcy opłacający składki na własne ubezpieczenia zachowują prawo do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli były w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym na 1 lutego 2020 roku – wyjaśnia rzeczniczka.

Przedsiębiorcy, którzy nie mają prawa do zwolnienia, mogą złożyć wniosek m. in. o odroczenie terminu zapłaty składek lub rozłożenie zaległości na raty bez opłaty prolongacyjnej. – Zachęcamy do elektronicznego złożenia wniosku o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe – apeluje ZUS.

(red)

Ponad 5 tys. wniosków o zasiłek opiekuńczy

REGION ➤ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie kujawsko-pomorskim od początku kwietnia wpłynęło ponad 5,6 tys. wniosków o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Najwięcej wniosków wpłynęło do bydgoskiego oddziału ZUS – 3049, trochę mniej do toruńskiego oddziału ZUS – 2576

– Zgodnie z marcową speculacją, w przypadku zamknięcia z powodu koronawirusa przedszkola, żłobka, klubu dziecięcego lub szkoły, ubezpieczeni rodzice dziecka w wieku do 8 lat mogą skorzystać z dodatkowego 14-dniowego zasiłku opiekuńskiego. Okres ten został wydłużony o kolejne 14 dni na mocy przepisów o tzw. tarczy antykryzysowej – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowy 14-dniowy okres wypłaty dodatkowego zasiłku obowiązuje od 26 marca 2020 roku. Od tego momentu mogą z niego skorzystać także rodzice, których dzieckiem opiekowała się niania (na mocy umowy uaktywniającej) albo dzienny opiekun, jeśli z powodu COVID-19 nie mogą dalej opiekować się dzieckiem.

Prawo do tego zasiłku przysługuje również rodzicom dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 8 lat, a także rodzicom, opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, które w związku z COVID-19 nie mogą uczęszczać do placówki tj. szkoły, ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego,



ośrodka wsparcia, warsztatu terapii zajęciowej lub innej placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze.

O korzystaniu z zasiłku pracownik powinien poinformować swojego pracodawcę, zleceniobiorcę – swojego zleceniodawcę, a osoba prowadząca działalność gospodarczą bezpośrednio – do ZUS.

Jak uzyskać dodatkowy zasiłek opiekuńczy?

Wystarczy złożyć oświadczenie do swojego płatnika składek

np. pracodawcy, zleceniodawcy. Wzór oświadczenia można pobrać ze strony internetowej zakładu. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS.

Uwaga

Warto zwrócić uwagę, by dane w oświadczeniu były poprawne i kompletne. Musi znaleźć się informacja czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informacja czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek. Z ko-

lei pracodawca/zleceniodawca, który nie wypłaca sam zasiłków, przekazuje oświadczenie ubezpieczonego w ciągu 7 dni do ZUS-u wraz z drukiem Z-3 lub Z-3a. Może to zrobić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. W takim przypadku skan oświadczenia potwierdzonego za zgodność z oryginałem dołącza do zaświadczenia Z-3 / Z-3a.

Należy również zwrócić uwagę, by okres opieki nad dzieckiem wykazany na druku Z-3/Z-3a był taki sam jaki jest w oświadcze-

niu. W formularzu Z-3/Z-3a należy również zaznaczyć, ile osób zostało zgłoszonych do ubezpieczenia chorobowego. Ta informacja jest potrzebna, by ustalić czy płatnikiem zasiłku jest ZUS, czy płatnik składek.

Osoba prowadząca pozarolniczą działalność albo współpracująca z nią, dla której płatnikiem zasiłku jest ZUS, oświadczenie o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wysłać do zakładu elektronicznie, za pośrednictwem PUE ZUS. Na portalu PUE ZUS oświadczenie należy złożyć przy wykorzystaniu wniosku ZAS-58 Skarga/Wniosek świadczeniobiorcy/ płatnika składek w sprawie świadczeń z tytułu choroby, macierzyństwa lub zasiłku pogrzebowego. W treści oświadczenia należy wskazać m. in. okres sprawowania opieki, dane dziecka, czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informację czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek.

Więcej informacji o tym jak złożyć oświadczenie przez portal PUE ZUS, można znaleźć na stronie www.zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Kwarantanna z domownikiem a zasiłek chorobowy

Kwarantanna dla osób powracających z zagranicy obejmuje teraz także osoby z nią zamieszkujące. – Wszyscy, którzy przechodzą taką obowiązkową kwarantannę, mają prawo do świadczeń chorobowych, pod warunkiem, że są objęci ubezpieczeniem chorobowym – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla osób powracających z zagranicy została wprowadzona wraz z tymczasowym zamknięciem granic. Za czas kwarantanny można ubiegać się o wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy albo zasiłek chorobowy finansowany z ubezpieczenia społecznego.

– Początkowo kwarantanna obowiązywała tylko osobę, która wróciła z zagranicy. Obecnie dotyczy również osób, które wspólnie z nią zamieszkują lub gospodarują. W tym celu osoba wracająca z zagranicy przekazuje dane domowników do Państwowej Inspekcji Sanitarnej – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Zmiana ta wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 31

marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Na podstawie tych przepisów również domownicy osoby wracającej z zagranicy po 31 marca br., którzy odbywają obowiązkową kwarantannę, mają prawo do wypłaty świadczeń chorobowych. Będzie to wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy lub zasiłek chorobowy finansowany z funduszu chorobowego.

– Prawo do świadczeń chorobowych podczas kwarantanny mają osoby objęte ubezpieczeniem chorobowym. Zleceniobiorcy i przedsiębiorcy mogą otrzymać świadczenia, jeśli opłacają dobrowolne składki chorobowe – dodaje rzeczniczka ZUS.

Podstawą do wypłaty zasiłku w tej sytuacji jest oświadczenie o odbywaniu obowiązkowej kwarantanny po przekroczeniu granicy lub o odbywaniu jej razem z osobą powracającą z zagranicy. Oświadczenie należy złożyć w terminie do trzech dni roboczych od zakończenia kwarantanny. Wzór oświadczenia jest dostępny na stronie internetowej www.zus.pl.

Pracownik składa oświadczenie u pracodawcy, osoba zatrudniona na umowę-zlecenie u zleceniodawcy. Osoby prowadzące działalność gospodarczą powinny dostarczyć oświadczenie do ZUS – mogą to zrobić przez internet, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Na stronie internetowej Zakładu

jest instrukcja, jak to zrobić.

Pracodawcy, którzy wypłacają świadczenia, a także ZUS mogą zweryfikować dane zawarte w oświadczeniu w sanepidzie. Jeśli państwowy inspektor sanitarny zdecyduje o skróceniu lub zwolnieniu danej osoby z kwarantanny, to taka osoba powinna o tym poinformować podmiot wypłacający jej świadczenie chorobowe (pracodawcę, zleceniodawcę albo ZUS).

Osoba, która w czasie kwarantanny lub izolacji pobiera zasiłek chorobowy lub opiekuńczy, nie może wykonywać jednocześnie pracy. Wyjątkiem są osoby wykonujące zawody medyczne, które w czasie kwarantanny lub izolacji w warunkach domowych świadczą pracę zdalną na

rzecz podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub udzielają świadczeń zdrowotnych w ramach telemedycyny albo które pobierają dodatkowy zasiłek opiekuńczy w związku z zamknięciem placówki i świadczą pracę w ramach dyżuru medycznego w godzinach innych niż czas zwolnienia od pracy w związku z opieką nad dzieckiem.

Zmiana przepisów, która weszła w życie 1 kwietnia 2020 roku, zezwala tym osobom na pracę zdalną we wskazanym zakresie bez utraty prawa do świadczeń chorobowych albo na pracę poza normalnymi godzinami pracy bez utraty prawa do zasiłku opiekuńskiego.

(red)

Jak uszyć maseczkę?

ZDROWIE ▶ Od 16 kwietnia w przestrzeni publicznej będzie obowiązkowe zakrywanie twarzy, a dokładnie ust i nosa. Obowiązek będzie więc dotyczył wszystkich osób przemieszczających się po ulicach, a także przebywających w urzędach, sklepach czy miejscach świadczenia usług. Do zakrywania twarzy można używać chusty czy szalika, chociaż najbardziej popularny i wygodny sposób to noszenie maseczek. Niestety mimo nakazu rząd nie rozda wszystkim obywatelom bezpłatnych masek ochronnych. Trzeba je sobie zapewnić samemu



Rozprzestrzeniająca się epidemia koronawirusa spowodowała, że maseczki ochronne to bardzo poszukiwany i jak się okazało trudno dostępny towar. Brakuje ich w aptekach, drogeriach, a nawet w szpitalach. Skoro brakuje ich lekarzom, ratownikom medycznym czy pielęgniarzom, trudno się dziwić, że przeciętny obywatel ma problem z ich zdobyciem. Co więcej, produkt ten pod koniec ubiegłego roku kosztował około kilkudziesięciu groszy – teraz jego cena osiąga nawet kilkanaście złotych za sztukę. Warto również dodać, że najpopularniejsze maseczki to wyroby jednorazowe, które po przyjęciu ze sklepu czy spaceru trzeba wyrzucić.

Z tego właśnie powodu coraz popularniejsze stają się maseczki bawełniane wielokrotnego użytku. Można wykonać ją samodzielnie. Przecież maszyna do szycia

jest niemal w każdym domu, może dawno nieużywana, może zakurzona, zakupiona przez babcię lub mamę. Jeśli posiadamy umiejętność szycia na maszynie, wtedy zadanie to zajmie dosłownie kilka minut. W przypadku kiedy nie mamy dostępu do takiego sprzętu, wtedy także możemy sobie poradzić, używając najwykleszej igły i nici, schemat jest ten sam.

Zatem do dzieła! Poniżej przedstawiamy krok po kroku jak samemu zrobić maseczkę ochronną wielokrotnego użytku z kieszonką na filtr.

Do wykonania maseczki potrzebne będą: prostokąt bawełnianej tkaniny o wymiarach 20 na 38 cm, dwie gumki o długości ok. 18-20 cm, z których zrobimy nauszники (świetnie sprawdzają się też tzw. „troczki”, czyli bawełniane sznurki, które możemy zrobić z nieużywanej bawełnianej

koszulki), a także nożyczki, centymetr, maszyna do szycia lub igła i nici.

Krok pierwszy: podszywamy krótsze boki naszego prostokąta, po prostu podwijamy materiał na około pół centymetra i przesywamy. Zabezpieczy to materiał przed strzępieniem.

Krok drugi: materiał składamy na pół prawą stroną do środka tak, aby powstał nam prostokąt 20 na 19 cm. Obszyte boki zszywamy ze sobą na ok. 5 cm od brzegu. Na środku zostanie otwór, który posłuży jako kieszonka do filtra.

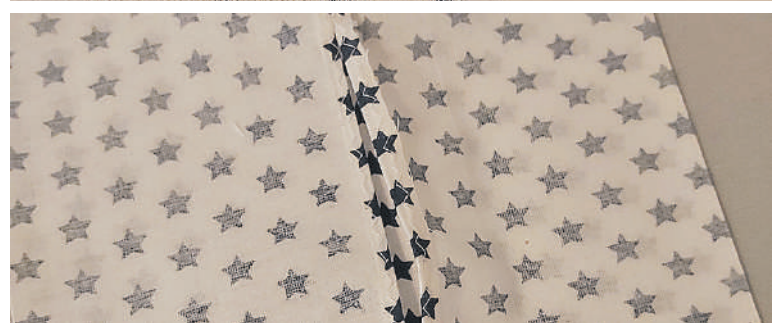
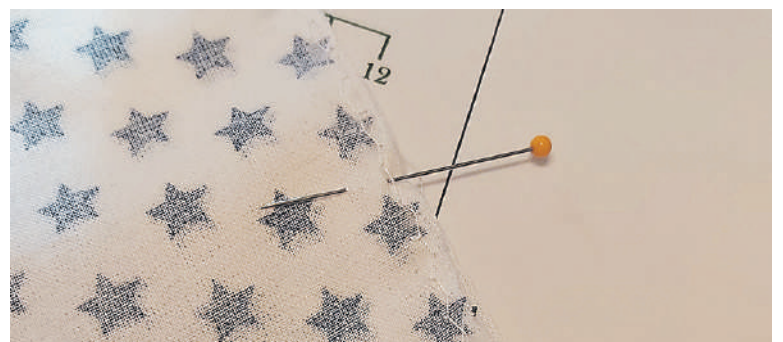
Krok trzeci: układamy materiał tak, aby szew był mniej więcej na środku, a następnie rozprasowujemy go.

Krok czwarty: zszywamy boki, doszywając jednocześnie troczki/gumeczki. w dolnych i górnych rogach, przez otwór na filtr, wywijamy całość na prawą stronę i prasujemy.

Krok piąty: składamy i zszywamy zakładki, najlepiej dwukrotnie. Pamiętajmy, aby zwrócić szczególną uwagę na zgrubienia materiału. Ilość i kierunek wykonanych załadek zależy od nas, ważne żeby boki maseczki po przeszyciu miały ok. 8 cm wysokości.

Maseczka jest już gotowa! Wystarczy obciąć wystające nitki, uprasować i zabrać się za szycie kolejnej. Decydując się na maskę wielokrotnego użytku, pamiętajmy, że po każdym użyciu należy maskę wyprać w temperaturze co najmniej 60 stopni Celsjusza, a po wysuszeniu wyprasować.

Tekst i fot. (GM)



Wąbrzeźno

Aktywność wzmacnia odporność

Odporność to podstawowa cecha indywidualna w walce z wirusem.

Wszyscy prześcigamy się w sposobach działania mających na celu wzmocnienie odporności własnego organizmu. Najróżniejsze mikstury oparte na czosnku, miodzie, cebuli i cytrynie zapewne mają wielu zwolenników i to uzasadnionych. Tym bardziej, że w okresie izolacji nie ma problemu z nie najpiękniejszym zapachem po spożyciu dziennej dawki.

Ogólnie wiadomym jest tak-

że, że uprawianie jakiegokolwiek dyscypliny sportu ma zbawienne znaczenie w kwestii wzmocnienia odporności. Z tego względu jest propozycja gry planszowej łączącej rozrywkę z wybranym zestawem ćwiczeń. Grę można modyfikować według własnego uznania. Można zmieniać rodzaj ćwiczeń czy ilość powtórzeń. Skorzystanie z tej propozycji może i powinno mieć też wpływ na integrację wszystkich osób zamieszkujących

pod jednym dachem. Poza tym nie tylko uczniowie wykonywali by zadania wynikające z kształcenia na odległość.

Zamieszczona propozycja gry planszowej z aktywnością ruchową została wyszukana przez trenera Jarosława Rybszlegera. Warto spróbować, by sprawdzić zalety, a może też wady takiej formy spędzania wolnego czasu. Powodzenia!

B. Walas, fot. ilustracyjne

